

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Pranumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całościowo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznym z dnia 4 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej na przeciąg najbliższej sesyi Rady państwa tajnego radcę, Alfreda ks. Windisch-Grätzta prezydentem, a tajnych radców, Maksa Egona ks. Fürstenberga i Aloizego ks. Schönburg-Hartensteina wiceprezydentami Izby panów Rady państwa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyżej podpisanym dyplomem wynieść pułkownika w stanie spoczynku, Bartłomieja Pawełka, do stanu szlacheckiego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej radcę Rządu w Rządzie krajowym w Sarajewie, dr. Mieczysława Jelita Madurowicza, radcą Dworu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Karola Kostkę w Bochni do Podgórzca, dr. Aleksandra Bartika w Nowym Sączu do Bochni, Ludwika Gołaba w Ulanowie do Nowego Targu i dr. Kazimierza Jaszczerowskiego w Żmigrodzie do Brzeska; nadał sędziemu dr. Zdzisławowi Lubomęskiemu

w Bochni posadę sędziego w okręgu wyższego sądu krajowego w Krakowie, a sędziemu w okręgu wyższego sądu krajowego w Krakowie, Stanisławowi Koniuszewskiemu, posadę sędziego w Bochni; oraz zamianował sędziami auskultantów: Józefa Gustawa Kumora dla Milówki, Brunona Leopolda Lochmanna dla Ulanowa i Józefa Apolinarego Podobińskiego dla Żmigrodu.

Prezydum galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało praktykantów podatkowych: Jana Piątkowskiego i Feliksa Kowalika, prowizorycznymi asystentami podatkowymi.

L. VIII. a 1748.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu budowy kanału W IV., objętego projektem budowli mających się wykonać w górnym biegu Pełtwi i na jej dopływach, mianowicie części tego kanału na przestrzeni od klm. 0-005 do klm. 1-00 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropriacyjną w gminach Zboiska, Zamarstynów i we Lwowie (dzielnica III.) dnia 24 lipca 1911 i rozpocznie się o godzinie 9 przed południem obejściem trasy projektowanego kanału. Komisya zbierze się w budynku rzeźni miejskiej we Lwowie przy ulicy „Nowa rzeźnia“.

Wykazy gruntów, które mają być wyłączone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia

18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Zboiskach, w Zamarstynowie i w Magistracie miasta Lwowa, a projekt w starostwie we Lwowie i w magistracie m. Lwowa, począwszy od 10 lipca 1911 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu. Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wyłączeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa i magistratu we Lwowie, lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonymi robotami i potrzebnem do tego wyłączeniem.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 lipca 1911r. l. XVII. 9868 w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych z powodu przszyzycy w kraju, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 lipca

Preludya parlamentarne.

Polscy posłowie szląscy.

Dnia 5 b. m. odbyło się w Cieszynie zebranie mężów zaufania połączonych stron-

nictw narodowych na Szląsku. Między innemi uchwalono na niem rezolucyę, która wzywa posłów narodowych ze Szląska, żeby ze względu na stanowisko, jakie Rząd zajął w sprawie ludu polskiego na Szląsku, nie popierali go, póki system ten nie będzie zmieniony. Dalej rezolucya uprasza Koło polskie „o interwencyę u czynników miarodajnych, aby krzywdy wyrządzone polskiemu ludowi na Szląsku usunięto i żeby przyznane mu były te same prawa, jakimi cieszy się lud niemiecki“.

Uchwalono też po długiej dyskusyi wstąpić do Koła polskiego i przez nie domagać się zmian pożądaných dla ludu polskiego na Szląsku.

Dnia 9 b. m. postanowiona zostanie fuzya obu stronnictw polskich na Szląsku, mianowicie „Pol. Str. Narodowego“ i „Pol. Str. Lud. na Szląsku“. Z fuzyi tej wyjdzie nowe stronnictwo pod wspólną nazwą „Zjednoczenie narodowe“.

Sprawa ugody czesko-niemieckiej.

Z Pragi donoszą, że istotnie wszystko jest do ugody przygotowane. Namiestnik ks. Thun zupełnie po cichu traktował przez cały czas z przywódcami stronnictw i przygotował cały materyał. Jednakże tym razem chce on ominąć ciężki aparat konferencyjny. Zdaje się, że ugoda będzie wdrożona w ten sposób, iż wprost po poufnem porozumieniu się z przywódcami, Sejm czeski będzie zwołałny i pozostawione będzie stronnictwom zgodzenie się na porządek dzienny. Byłby to wstęp, a w samym Sejmie traktowanoby potem rzecz dalej.

Być też może, iż z chwilą otwarcia Rady państwa poufnie konferować będą przywódcy narodowości. W Najwyższej Mowie

Do dziejów polskich rodów.

(Kazimierz Pułaski: „Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy“. Monografie i wzmianki. Tom pierwszy. W Brodach. Nakładem i drukiem Feliksa Westa. 1911 r.)

(Dokończenie).

Wśród szlachty województw kresowych znajdujemy sporą liczbę rodów ruskiego, miejscowego pochodzenia. Dziedziczyły one większe lub mniejsze posiadłości na mocy przywilejów wielkich książąt liwskich i królów polskich. Spotykamy tutaj dynastów, przechowujących z pietyzmem tradycyę swego książęcego pochodzenia; dalej plejadę rodów ziemiańskich różnej zamożności; wreszcie drobną szlachtę, odbywającą służbę przy zamkach hospodarskich. Z biegiem lat kultura polska, wprzęgała wszystkie te zastępy w swój rydwan; społeczeństwu polskiemu przybływały nowe żywioły, oddane sercem całym Rzeczypospolitej i jej sprawie.

Rozpatrując dzieje polskich rodów szlacheckich kresowych, podziwiać musimy ich siłę asymilacyjną; najlepszem stwierdzeniem tego: rody ormiańskie, tak często figurujące w genealogiach szlacheckich polskich, tak nierozzerwalnymi węzłami związane z tubylczą społecznością. Obok nich — w znacznym stopniu — znajdują się rody niemieckie i innych przybyszów z Niemiec, Francyi, Włoch, Belgii i t. p. Szlachta kresowa nie stanowiła zasklepionej w sobie kasty: przegarniała każdego, który stawał w szeregu obrońców wschodniej ściany, czesto — w drugim lub trzecim pokoleniu pozwalając już przybyszom sięgać po wyższe dygnitarstwa w kraju.

Ze znalazło się tu sporo awanturników — rodzimych i obcych; że sprawiedliwość nie zawsze święciła tryumfy — tego nikt nie zaprzeczy. Ale też i odmienne warunki życia, bezustanna konieczność wsłuchiwania się z bronią w rękę w bezbrzeżne

stepy, stanowią niemałą okoliczność łagodzącą. Zresztą ściągały tu żywioły bardziej ruchliwe, przedsiębiorcze, śmiałe, lecz zarazem bardziej wybujałe, rozkiełznane, nie mające częstokroć nic do stracenia a do zyskania bardzo wiele.

Kronikę rodów kresowych rozpoczyna Pułaski od Aksamitowskich herbu Gryff. Wojownicy ze z pokolenia w pokolenie, generalskich dosługujący się szlifów, a choć pochodzili „ze starodawnej szlachty zagrodowej z ziemi komżyńskiej“, gdzie już w XVI. stuleciu dziedziczyli wieś Asamity, bynajmniej nie imponowali swoim Gryffem mieszanom kamienieckim, to też gdy Ignacy Aksamitowski, właściciel wsi Rzepiniec z Słobódką i Litewką, sięgnął po rękę Tekluni Wittówniej, córki sławnego później komendanta twierdzy kamienieckiej i mimo sprzeciwu rodzica zdobył ją, młódz mieszczkańska wyprawiała z równowagi „lwa kresowego“ śpiewając po ulicach miasta:

A widzicie, panie Wicie,
Wasza córka w Aksanicie.

Obszerniej dzieje te odmalował dr. Antoni J. w „Gawędach z przeszłości“, w barwnym szkicu p. t. „Przed wiekiem“, dodając, że reszta słów przykrej piosenki nie nadaje się do druku.

Z kolei mamy zwięzłe dzieje rodziny Sas Baranieckich, szczególnie zasłużonych na polu medycyny. Z nich dr. Adryan zapisał się w pamięci potomnych jako fundator muzeum swego imienia w Krakowie. Barczewscy herbu Samson szczytają się Probusem, który ogromne fundusze zapisał Akademii Umiejętności w Krakowie, oraz na stypendya dla młodzieży. Obok nich legitymowali się w Kamieńcu Barczewscy herbu Słepowron, prawdopodobnie jednego pochodzenia z Barczewskimi. Po krótszych wzmiankach o Prus I. Bednarowskich; Leliwa Bernatowiczach; Bezymach herbu własnego; Łódzia Bnińskich; Jastrzębiec Bobrowskich, z których Tadeusz, człowiek na kresach wybitny, autor znanych pamiętników, dostarczył Pułaskiemu, wraz z dr. Antonim J. i Bonieckim, sporo materyału do jego „Kroniki“; Półkozie Boguszach; Bom-

bekach herbu własnego; Korczak Branieckich; Brezach herbu własnego; Ciołek Brzeskich; Belina Brzozowskich; Dąbrowa Budzyńskich; Bukarach; Strzemie Buszczyńskich (obszerniej o Stefanie); Nałęcz Chelmińskich; Chocimierskich herbu własnego, następuje obszerniejsza, ciekawa monografia Czackich herbu Swinka. Poczestne miejsce zajmuje tutaj Tadeusz, twórca Aten wołyńskich.

Po Czajkowskich herbu Dębno; Leliwa Czapskich, tak pięknie zapisanych w naszych porobiorowych dziejach; Jelita Czeczela, gdzieś z Litwy przed wiekami na kresy przybyłych; Lew Drużbackich, z których Maurycy, z racyi bohaterskiego swego zgonu w twierdzy kijowskiej, niemal do legendarnych przeszedł postaci; Nałęcz Drzewieckich z przesadnym szefem Józefem i znanym uczonym Stefanem jako najwybitniejszymi reprezentantami rodu; znajdujemy obszerną monografię głośnych niegdyś na Podzielnym Dulskich herbu Przegonia. Po Sas Dwernickich (z linii podolskiej pochodził generał Józef), następuje sumiennie opracowana rzecz o Felińskich herbu własnego. Ze sporo miejsca zajęli tutaj wzmianka o Aloizym i arcybiskupie Zygmuncie Szczęsnym — dodawać nie potrzebujemy. Pułaski wykorzystał prace swoich poprzedników, poświęcone Felińskim, oraz niezwykłe ciekawe pamiętniki arcybiskupa-wygnania.

Skreśliwszy zwięzłe dzieje rodu Oksza Gośławskich z poetą Maurycem u czoła, poświęcił autor więcej miejsca Leszczyce Grabiankom; Kalinowskiemu herbu Kalinowa; Duninom Karwickim herbu Łabędź; Gozdawa Kickim, którzy wydali aż dwóch książąt Kościół, zasiadających na arcybiskupiej stolicy lwowskiej; Kołyszkom herbu Kotwica z zapisanym zaszczytnie w dziejach generałem Benedyktem; Konopackim herbu Mur i Trzaska; Kosielskim herbu Jezierze, by z kolei dać doskonałą monografię rodziny Krechowickich, sięgającą zarania XV. stulecia, aż do Jana, urodzonego 1805 r., syna podkomorzego humanistycznego, właściciela Leszczynówki i Czajkówek na Ukrainie, który w ubiegłym wieku należał do najpiękniejszych i najpopularniejszych postaci na Ukrainie i Wołyniu.

Po Bończa Markowskich; Poraj

Mniszkach; Woynach Orańskich herbu Kościęsa (dużo ciekawych, nowych szczegółów); Półkozie Orlikowskich; Lubicz Orłowskich; Ostoja Ostaszewskich, Ogończyk Pogorskich, oraz Przeździeckich herbu Roch III. z przydomkiem Pierzechała; następuje najobszerniejsza w omawianym tomie monografia rodziny Słepowron Pułaskich, których potomkiem w prostej linii jest nasz historyk-ziemiannin. Dużo miejsca zajęli tutaj znani bohaterowie barsecy, zwłaszcza Kazimierz Pułaski. Antoniego Pułaskiego pamięć usiłuje autor wcale zręcznie oczyścić z ciężących na niej zarzutów odstępstwa od głoszonych w młodości haseł.

Po Saryuszach Raciborowskich przychodzi kolej na monografię wyczerpującą rodu Rzewuskich herbu Krzywda, który wydał tyle pierwszorzędných talentów obok ludzi bynajmniej nie zasługujących na chlubne wspomnienie, dziwnie zobojętniałych pod względem narodowym. Tom ciekawy, przynoszący wiele nowego materyału, a jeśli nawet nie nowego, to w każdym razie opracowanego bardzo sumiennie i umiejętnie, bez żadnych uprzedzeń i niechęci, kończą monografię mniej lub więcej wyczerpujące rody: Pobóg Ryzszewskich, Korczak Smietonków, Nowina Sroczyckich, Szembeków herbu własnego, Lubicz Szydłowskich, Łabędź Telefusów, Wiczffinów herbu Prus III., Radwan Wołdkowiczów, Prawdzie Zaleskich i Saryuszów Zaleskich herbu Jelita.

Z pobieżnego streszczenia widać, ile pracy włożył czeigodny autor w swoje dzieło; jeżeli w tym pierwszym tomie brakuje jeszcze wiele rodów, dawniej rozgłoszonych, lub dzisiaj znacznie pracujących w tak zw. południowo-zachodnich guberniach, to znajdują się one niechybnie w dalszych tomach tego pięknego i cennego dzieła, które oby jak najrychlej znalazły się na półkach księgarskich.

Michał Rolle.

Tronowej znajdzie się najdonioślejszy ustęp, odnoszący się do ugody.

W sprawie tej donoszą do *N. W. Tagbl.*: Z kół poselskich niemieckich zaprzeczają pogłosce, jakoby posłowie ci mieli zamiar zerwać się niebawem w Pradze lub Wiedniu dla omówienia kwestyi ugody. Na razie obóz niemiecki nie wydał żadnych w tej mierze dyspozycji. Posłowie niemieccy czekają przede wszystkim na zwołanie Sejmu czeskiego. Dopiero po jego ukonstytuowaniu się, po wyborze komisji narodowo-politycznej, jakoteż jej subkomisji, sformułowana zostanie ze strony niemieckiej instrukcja dla ponownych rokowań ugodowych. Stoją też posłowie niemieccy nadal na tem stanowisku, że jeśli porozumienie ma nastąpić, winne ze strony czeskiej okazać się objawy ustępczości wobec minimalnych żądań Niemców.

Korespondencya *Zentrum* donosi: „W zeszłorocznych rokowaniach ugodowych wiele szkody zrzucił brak ściśle określonego programu. Mając w pamięci te doświadczenia, ustanowiły stronnictwa czeskie komisję ze wszystkich partji sejmowych, która zamianowała dla każdej sprawy osobnego referenta, ci zaś elaboraty swe już wypracowali. Obecnie odbywa się dochodzenie dla zbadania stanowiska czeskiej wielkiej własności i stwierdzenia przez to, czy możliwą jest rzecz solidarność w wszystkich posłów większości sejmowej. Tym sposobem uniknie się wszelkich niespodzianek, jakie powstają w następstwie niejasnego położenia.

Ruch stronnictw.

Czesi szląc się zwołują powszechny wiec, celem założenia jednolitego stronnictwa czeskiego na Szląsku.

Członkowie czesko-rolniczej partji Praszek i Zahradnik nie przyjęli obecnie do stronnictwa, czynią wraz z p. Zazvorką starania, by stworzyć odrębną partję.

Wczoraj w parlamencie odbyła się posiedzenie niemiecka grupa socjalistów.

Czeska, jak wiadomo, ukonstytuowała się przed kilku dniami w Pradze.

Oddłużenie oficerów.

Wiadomo, że w r. z. powołana została do życia Centralna Fundacya Ekonomiczna (*Zentralwirtschafts Fond*), organizacya w wielkim stylu, której zadaniem jest oddłużenie korpusu oficerskiego i urzędników wojskowych za pomocą wydatnych pożyczek,

spłacalnych w dogodny sposób. Pomoc taka okazała się kwestyą piekącą i konieczną wobec tego, że wielu członków armii stało się łupem lichwiarskiego wyzysku i mimo znacznych, a długotrwałych spłat nie są w stanie uwolnić się od zabójczych ciężarów, a oficerów, którzy popadli w tak nieszczęsne położenie, jest ogromna liczba. Równocześnie z założeniem instytucji ku oddłużeniu wydano przepisy, które łagodzą surowość dotychczasowych postanowień w tym kierunku, by ubiegający się o pożyczkę mogli przed wybranymi przez nich mężami zaufania bez obawy wystąpić ze swymi życzeniami i z uzasadnieniem tych życzeń.

W ostatnich czasach o działalności nowej instytucji krążyły rozmaite pogłoski, które na podstawie dat autentycznych okazują się zupełnie fałszywymi. I tak twierdzono w pewnych kołach, że przeważną liczbę podań odrzucono i że wogóle tylko oficerowie sztabowi mogą mieć nadzieję uzyskania pożyczki. Pogłoski takie mogą oczywiście wywołać w kołach interesowanych rozgoryczenie i zniechęć niejednego do szukania pomocy u źródła, w którym mógłby ją znaleźć. Przytem kwestya oddłużenia oficerów i urzędników wojskowych nie jest sprawą ściśle wewnętrzną tego stanu, gdyż członkowie tego stanu przez stosunki rodzinne złączeni są z szerokimi warstwami ludności, które zatem materyjalne położenie oficerów żywo obchodzi. Tak więc ogół powinien otrzymać autentyczne wyjaśnienia co do działalności dotychczasowej instytucji, który tyle obudził nadziei.

Na podstawie autentycznego materyału napłynęło do dnia 31 maja 1911 r. 2291 podań o pożyczkę. Przychylnie załatwiono 1237 podań. Odrzucić musiano 253 podań z powodu, iż brak im warunków statutem Fundacyi wymaganych. 25 podań cofnęli sami petenci. Wreszcie 773 podań czeka jeszcze na załatwienie, wobec bowiem wielkiego nawału nie przyszła jeszcze na nie kolej.

Z przyznanych 1237 pożyczek część przeważną bo 1198 na ogólną sumę 4,527,330 kor., zaciągnęli oficerowie wyższego stopnia (*Oberoffiziere*), jakoteż urzędnicy IX., X. i XI. kl. rangi, oficerom sztabowym i równorzędnym innym przyznano 39 pożyczek na ogólną sumę 348,640 kor.

Gotówkę potrzebną do wypłaty osiągnięto w następujący sposób:

1. Z funduszu wkładek członków i majątku Fundacyi wzięto 1,858,050 kor.
2. Na podkład papierów wartościowych, dostarczonych przez Fundacyę Arcyks. Albrechta, udzielił Bank austro-węgierski sumy 1,650,000 kor.

3. Z austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu 830,000 kor.

4. Raty spłat przyniosły 100,550 kor. Fundacya ma zapewnione na czas dłuższy wydatne kredyty. Połączenie Fundacyi z I. Og. Towarzystwem urzędniczym Monarchii zostało za obopólnem porozumieniem rozwiązane, dzięki czemu odpadł obowiązek asekurowania się w owem Towarzystwie.

Straty Towarzystwa skutkiem śmierci i niemożności płacenia dłużników wynoszą 5400 kor. Tytułem wkładek otrzymała Fundacya do d. 31 maja b. r. od 83 korpusów oficerskich i komend, oddziałów i zakładów wojskowych 558,020 kor. od 103 członków razem 985,220 kor., a więc razem 1,543,240 kor. Majątek Fundacyi, który dzięki dochodom i darom doszedł do wysokości 373,000 kor., urosnąć prawdopodobnie po koniec br. do 560,000 kor.

Świeżo rozesała Dyrekcyja Fundacyi do wydziałów lokalnych Fundacyi obwieszczenie, w którym stwierdzono sumienne prowadzenie instytucji, a zarazem podano nowe wskazówki co do sposobu opiniowania podań, jakoteż co do różnych okoliczności, które uwzględnione być winny przy regulowaniu interesów dłużników. Zaznaczono też tam, że normalnie trzeba 3—4 miesięcy czasu na załatwienie podania. Na razie pożądanego byłoby, by wnoszono podania tylko w wypadkach istotnie zwłoki niecierpiących. Nagłość sprawy powinna być potwierdzona przez wydział lokalny.

Z podanych tu szczegółów wynika niewątpliwie, że zarząd Fundacyi, na którego czele stoi gen. por. Gluekmann, czyni, co tylko w jego mocy, aby sprostać ciężkiemu i trudnemu zadaniu. Wobec podanych cyfr, nikt chyba nie da wiary, by zarząd kierował się jakimikolwiek postronnymi pobudkami, a przedewszystkiem, aby uwzględnić jedynie podania oficerów sztabowych i równorzędnych.

Odroczenie mobilizacyi czarnogórskiej.

Jestto może dla pocucia samodzielności drobnych państweczek bardzo przykre, lecz ze stanowiska interesów pokoju cieszyć się tylko wypada, że dzisiejszy międzynarodowy system polityczny oddaje małe jednostki państwowe niejako pod supremacyę wielkich mocarstw, które wpływem swym paraliżują niebezpieczne rozmachy pigmeów.

Czarnogóra znajdowała się, jak wiadomo, na drodze, na której musiałyby wywołać

zbrojny zatarg z Turcyą. Niebezpieczeństwa tego nie można jeszcze uważać za zupełnie usunięte, jednakowoż zmalało ono znacznie. Wprost bowiem na prowokacyę zakrawała wypowiedź Czarnogóry, zwiastująca mobilizacyę. W sprawę wdały się jednak mocarstwa i oto stoją wobec faktu odroczenia zarządzeń mobilizacyjnych przez Czarnogórę, co zapewne w rezultacie równać się będzie jej zupełnemu zaniechaniu. Postanowienie to powzięła Czarnogóra niezawodnie pod naciskiem, użyły jej jednak pretekstu zapewnienie Turcyi, że „termin dla powrotu Albańczyków zostanie przedłużony, jeżeli prowadzone obecnie z przywódcami rokowania nie doprowadzą do tego czasu jeszcze do korzystnego wyniku“.

Jeżeli zaznaczyliśmy, że „odroczenie“ mobilizacyi czarnogórskiej jest tylko zmniejszeniem, lecz nie usunięciem niebezpieczeństwem wojny, to słusność tej opinii znajduje aż zbyt silne potwierdzenie w okoliczności, iż Turcyja na pierwszą wiadomość o kroku Czarnogóry poczyniła także ze swej strony liczne zarządzenia. Minister wojny polecił głównemu komendantowi obsadzić granicę czarnogórską i odciąć połączenie powstańców z Czarnogórą, a po upływie terminu do powrotu bezwzględnie napaść na powstańców. Sprowadzono też na plac walki nową dywizyę, tak, że Turcyja będzie tam miała 60,000 wojska, z tego 20,000 nad granicą Czarnogóry. Taka koncentracya siły zbrojnej musi oczywiście pociągać za sobą uczucie niepewności i byle drobnotka może stać się iskrawą, sprawdzającą wybuch nagromadzonych materyałów palnych.

Niemniej wszakże dyplomaci wyrażają zdanie, że albańska kwestya będzie w każdym razie pokojowo załatwiona.

Co do stanowiska Turcyi, to głoszą w Konstantynopolu, że radaby ona za wszelką cenę uniknąć wojny z Czarnogórą i dlatego woli zgodzić się na ustępstwa dla Albańczyków. Gabinet zapewne ustąpi, aby ułatwić sytuacyę. Wielkim wezyrem zostały w takim razie 85-letni Kiamil-basza, a ministrem spraw zagranicznych popularny Ormianin Morandughian, który jednak bardzo skłania się w stronę polityki francuskiej i angielskiej.

Te wiadomości jednak o zmianach w rządzie tureckim polegają na razie tylko na kombinacjach. W kołach dobrze poinformowanych zapewniają — niewiadomo, o ile szczerze, — że o wybuchu przesilenia w Turcyi niema w tej chwili mowy, że są wprawdzie w łonie gabinetu różnice co do sposobu traktowania kwestyi albańskiej, ale teraz nie doprowadzą one do ostrego konfliktu. Pożatem rząd oświadczył rzekomo margr. Pal-

22)

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*.)

Część pierwsza.

(Ciąg dalszy).

X.

Przyjaciel.

— Nareszcie, panno Filomeno, od chwili zachorowania pani Izabeli zaledwie was można spotkać. Nawet podczas obiadu nie usiedziacie na miejscu. Nie możecie przecie tak się zamęczać dla pani! Piękna sprawa żebyś miała się rozchorować z wyczerpania! Czy myślisz panno, że ci tu będą za to wdzięczni? Mówię jak ten, co zna dobrze co to służba; wszyscy panowie jednakowi! Kiedy już nie będziecie mogli chodzić o własnej mocy, ułatwią wam wejście do szpitala i koniec. Ze względu na wasze zdrowie mówię tak, panno Filomeno.

— Dziękuję wam za waszą dobroć, Bastyanie, ale nie umiałabym zrobić inaczej. Pani Izabela dobrą była dla mnie i chcę jej moją wdzięczność okazać.

— Biedna młoda pani o tem nie może wiedzieć, kiedy zwaryowała.

— Kto wam to powiedział?

— Ba! a przecież nie nie robię tylko wożę z jednego domu zdrowia do drugiego, pana Daniela i panią Klaudyę! Widocznie muszą mieć swoje powody. Przedwczoraj na przykład, byliśmy w Vanoes w domu dla samych bogaczy. Ja także dowiedziałem się czego chciałem. Klienci w tej budzie są traktowani według monety, którą płacą. Niektóre chore zajmują same dla siebie ładne pawiloniki rozsypane po parku. Mają prawo trzymać własną służbę.

— Czy to rzeczywiście prawda, Bastyanie, że ich wozicie po domach tego rodzaju!

— Pannę to dziwi? Widać, że nie znasz życia. Jak to was zgumca! Och! wożę ich jeszcze w inne „m“ — gdzie nie muszą się nudzić, przyp-

furman powstrzymał uśmiech złośliwy.

— Gdzie?

— Gdybym wam rozgadał wszystko co przeważuję, panno Filomeno, powiedzielibyście, że Bastyan jest łotrem, hultajem, który błądzi, a Bastyan tego nie chce. Chodzi mu o wasz szacunek. Czy tam, w waszych okolicach, znają złą stronę Paryża?

Filomena spuściła oczy.

Furman powtórzył, wpatrując się w nią ognistym wzrokiem:

— Och! nie, wy nie a nie nie wiecie. Ona westchnęła.

— Nie mam przecież lat piętnastu.

— Ale dwadzieścia pięć jeszcze daleko.

— Ależ owszem, Bastyanie, mam dwadzieścia pięć lat.

— To nie prawda!

— Z największą pewnością, od miesiąca. Czemuż bym miała ukrywać?

— A więc nie dałbym wam więcej niż dwadzieścia.

— Mówicie to, żeby mi zrobić przyjemność.

On się ożywił i zacerwieniony:

— Ja? Pochlebstwo?... Nie znacie mnie... Mówię to, co myślę. Jeśli to dobrze, tem lepiej, jeżeli źle, tem gorzej.

Uśmiechnęła się, a Bastyan powtórzył półgłosem, bardzo wolno:

— Dwadzieścia pięć lat!... Ja mam trzydzieści... Jakby to było stosownie!...

— Co takiego?

— Och! Powinnście mnie zrozumieć. Niemożliwe, abyście mnie nie zrozumieli.

Odwrociła głowę, a on pełen namietności, zacerwieniony, drżący, zbliżył się, ujął jedną z rąk młodej kobiety i głosem pełnym uczucia:

— Rozumiecie mnie, nieprawdaż, Filomeno?

Cofnęła się z lekka.

— Spieszno mi, Bastyanie. Dawno już opuściłam panią Izabelę...

— Smażycie mnie na wolnym ogniu!

Do pioruna! Powiedźcie mi, czyście zrozumieli?

— Ja nie wiem. Trzeba rzeczy jasno przedstawiać. Można się pomylić co do myśli innych ludzi i samej się oszukać.

— Czyby to była prawda, żeby panna nie rozumiała czemu jestem przy niej całkiem głupi? No, więc wołę, że tak jest. Otóż, bez ogródki, jak was widzę, mówię, że staję

jak głupi. Chciałbym z wami rozmawiać inaczej jak mówię z innymi a to nie idzie. Myślę o was, gdy siedzę na kozle, wożąc państwa d'Antignac. Myślę o was w stajniach, dniem i nocą, słowem, tylko was mam w głowie. Filomeno, kocham was. No, oto jest! może mnie to już nie będzie tak gniotło. Tak!

— Kochacie mnie? — spytała Filomena, blednąc nagle.

— Widzicie! oto na was całkiem inny skutek robi niż na mnie! Ja się czerwienię a wy jesteście taka biała, jak nenufary na stawie łabędzi, w parku. Tak, Filomeno, kocham was, ale nigdy sobie nie pozwolę na coś, co by was uraziło.

— Trzeba zapomnieć, Bastyanie.

— Dlaczego?

— Bo nie mam zamiaru iść za męża.

— Zaraz, nie mówię. Namyślicie się.

— Nie sądzę, abym zdanie zmieniła.

— Dopomagacie pewnie staremu ojcu i matce?

— Nie, z tej strony nie mam żadnych kłopotów.

— Żadnych ciężarów?

— Żadnych ciężarów — potwierdziła Filomena, spuszczać oczy.

— Jestem osiek, wybaczone mi — dorzucił furman. — Gdybyście mieli jakie ciężary, obowiązki, podzieliłibyśmy je. Moja pensya niezła. Wasza także musi być dość znaczna. Mając tu jedzenie i utrzymanie, moglibyśmy coś na bok odłożyć.

Panna służąca postąpiła ku drzwiom, a potem się obróciła.

— Bastyanie, chcę zachować moje miejsce. Zechcecie tak postępować, jakbyśmy nie mieli z sobą tej rozmowy. Nie chciałyby się narazić na plotki.

Furman stanął naprzeciw niej.

— Filomeno?

— I cóż?

— Czyście się choć trochę domyślili?

— Nie.

— A przecież już od kilku miesięcy mi to po głowie chodzi, wierzcie mi. Potrafię dochować tajemnicy. Proszę was tylko o jedną rzecz, żebyście nie odrzucili tej myśli, żebyście się zastanowili. Bylibyśmy szczęśliwi, Filomeno.

— Przysięgam, że nigdy nie opuszczę pani Izabeli i nie cofnę mego słowa.

— Jedno drugiemu nie przeszkadza.

— W każdym razie, Bastyanie, dziękuję wam.

— Ach! nie! to ja wam dziękuję. Miałem tu ciężar! Doprawdy, że mi lżej! Filomeno, wymagacie obecnie każdej usługi, jaką chcecie, żadnej wam nie odmówię.

Lekkie wzruszenie, spowodowane wyznaniem, nie przerwało biegu myśli ładnej dziewczynie z Południa.

Poświęcenie się furmana dla niej mogło jej oddać olbrzymie usługi i być jej wielką pomocą. Czemużby nie skorzystała?

— Usługujecie dobrze tak samo panu Danielowi, jak pani Klaudyi?

— Mój Boże, tak. Od tych nieszczęsnych wypadków służba jest tutaj trochę „narwana“. Co mnie to obchodzi? Nie boję się kozła, nie mi nie szkodzi widywać coraz to nowe dzielnice, a bardzo często kolumnadę Magdaleny.

Ukazał mu się na ustach ten sam złośliwy nieco uśmiech, co na początku rozmowy.

— Kolumnadę Magdaleny?

— Klaudyja jeździ tam prawie codziennie.

— Nie wystarczy jej więc Notre Dame d' Auteuil?

— Tak by się zdawało!

— Macie coś na myśli, Bastyanie. Możnaby powiedzieć, że nie bardzo wierzyliście w bywanie w kościele.

— Ach! nie, wcale nie wierzę!...

— Ponieważ jesteście na miejscu, moglibyście się zapewnić, czy tylko kościół Magdaleny pociąga panią Klaudyę.

— A moje konie, do licha?

— Cofnijcie konie wstecz, aż do targu kwiatowego, ale miejcie oko na drzwi kościoła.

— To was interesuje?

— W gruncie rzeczy, to mi obojętne.

A jednak nie można wiedzieć... Tak, będą zadowolona, gdy się dowiem.

— Dowiedcie się, albo stracę moje imię Bastyana.

Podskoczyli na odgłos elektrycznego dzwonka.

Rozeszli się, nie mówiąc z sobą więcej, Filomena lekko wzruszona, Bastyan gotów na wszystko, byle się przypodobać tej, którą kochał.

Pierwsza sposobność zdarzyła się tego samego dnia, bo tego samego dnia, ze zwy-

lavinie, że Turcja jest gotowa poczynić jak najdalej idące koncesje na rzecz Albańczyków, by przyprowadzić do skutku pokojową pacyfikację. Z tego sądzą, że tendencja pokojowego załatwienia sprawy przeważa w gabinecie tureckim. Obecnie rząd pragnie wpłynąć na Czarnogórę, by zajęła stanowisko rozumne, szczególnie ważne jest, że dzienniki oficjalne sądzą, iż tylko przy wzajemnych koncesjach zadowalające *arrangement* może przyjść do skutku.

Wiedeń. Bogaty Ormianin z Chicago, Crane, ofiarował pół miliona koron dla Malisiorów. Crane obejdź Alabanię i wszedł z albańskimi dowódcami w bliższe stosunki. Jest on w Ameryce znany jako przyjaciel Rosji i ma też w Rosji licznych, osobistych przyjaciół. Przed dwoma laty był posłem amerykańskim w Pekinie, jednakże został odwołany, z powodu, że japoński rząd tego zażądał, przedstawiając, iż działalność jego przeszkadza dobrym stosunkom z Chinami. W ostatnim czasie żył Crane w Wiedniu.

Konwersacja marokańska.

Język dyplomatyczny obfituje w synonimy, które subtelnie cieniując pewne pojęcia, umożliwiają nieraz grą wyrazów wybrnięcie z kłopotliwego położenia.

I tym razem prawdopodobnie deską rantunkową wśród fluktów targu marokańskiego stanie się także synonim. Przeciwnictwo powstało na tle egzotycznej tej sprawy o tyle, że porozumienie mocarstw stało się nieodzownie potrzebnem, jeśli pomiędzy czynnikami interesowanymi niema przyjść do scysy groźnych dla pokoju europejskiego.

Jakoż od dni kilku coraz natęższe odzywają się w prasie europejskiej głosy z żądaniem zwołania nowej konferencji marokańskiej. Konferencja jednakowoż jest określeniem zbyt pompatycznym i ryzykownym. Wymaga ona rozległych przygotowań, znacznego aparatu, nie daje rękojmi osiągnięcia celu — a w razie ujemnego wyniku, następowstwa zerwanej konferencji mogą być wprost fatalne.

To też dyplomacya, uznając w zasadzie potrzeby konferencji w tym wypadku, szukała formy, która umniejszałaby niedogodności i niebezpieczeństwa konferencji w ścisłym tego słowa znaczeniu, a jednak zapewniłaby możliwie korzyści konferencji. Formę tę znaleziono w t. z. „Konwersacji” projektowanej, jak *Temis* donosi, przez Niemcy. „Konwersacja” dozwoli mocarstwom dokonać wymiany zdań w drodze poufnej, a znacznie swobodniejszej, niż na konferencji, na którą

klą ostrożnością, Klaudia udała się do Regis de Nieudan.

Jedną rzecz tylko kłopotła Bastjana. Chciał się przypodobać Filomenie, ale nie zczył sobie być „przyłapanym” przez panią Klaudję z obawy, że straci miejsce i tem samem oddał się od ukochanej.

U wrót kościoła, jak za każdym razem, ten sam rozkaz: „Przejeżdż się, wróć tutaj za godzinę”.

— Jeżeli pani sobie życzy, mogę wrócić za pięć kwadransów lub za półtorej godziny.

— Bastjanie, powiedziałam, za godzinę.

— Dobrze pani.

— Cofając powóz wzdłuż trotuaru, Bastjan starał się nie odjeżdżać tak daleko, żeby drzwi kościoła nie stracił z oczu.

Oczy jego nagle skupiły się w jednym punkcie, a potem spojrzął wokoło siebie, szukając kogoś.

— Słuchaj, mały, chcesz mi zrobić przysługę?

— Wszystko, co zechce pan furman.

— Idź za tą damą w grubej żałobie, która wychodzi z kościoła i wróć mi powiedzieć, gdzie poszła. Grubo płacę: dwadzieścia susów.

— Pycha, jeżeli to blisko! za chudo, jeżeli mam za nią gonić aż na Montmartre.

— Nie, och! nie tak daleko!

Gwiżdżąc, ulicznik puścił się za Klaudją. Wsunął się do kamienicy, do której Regis wszedł na dziesięć minut przed Klaudją, i wrócił z tryumfem.

— Panie furmanie, ulica Vignon 18, drugie piętro. Trza było widzieć, jak zmykała! Byłem jej na pięta, a nie widziałam!

— Dziękuję, oto dwadzieścia susów.

— Nie doda pan papierosa?

— Jesteś na to za młody.

— Ach! ach! ile ja już się tego nalykałem! Dziękuję, w każdym razie. Na inny raz! Może się zobaczymy!

(Ciąg dalszy nastąpi).

dezygnowani przedstawiciele państw przybywają ze ściśle określonymi instrukcjami, w każdym więc nieprzewidzianym wypadku stają bezradni, aż do nadejścia nowych instrukcji. „Konwersacja” wogóle prędzej i łatwiej doprowadzić może do wyniku pomyślnego już dla tego samego, że nie ma ona tak oficjalnie uroczystego charakteru, jak konferencja i że toczy się poufnie za pomocą wymiany not, które pokrywa tajemnica, gdy konferencja obraduje niejako w obliczu historii.

Konwersacja, projektowana przez Niemcy, miałyby toczyć się tylko pomiędzy tem mocarstwem, a Francją i Hiszpanią. Anglia wszakże wyraziła także chęć przystąpienia do konwersacji, a zapewne również inne mocarstwa pójdą za tym przykładem.

W ogóle Anglia coraz energiczniej zaczyna występować przeciwko postępowaniu Niemiec w Marokku.

Wedle *Neue Freie Presse* wyraźnie oświadczył rząd króla Jerzego, że bezwarunkowo nie zgodzi się na utworzenie stacy dla floty niemieckiej w Agadirze lub innym punkcie wybrzeża marokańskiego. Anglia bowiem w r. 1904 zrezygnowała ze swych pretensyj w Marokku tylko na rzecz Francji. Ta rezygnacja jednak nie odnosi się do żadnego innego mocarstwa. Wogóle Anglia nie myśli rezygnować z jakichkolwiek pretensyj wobec Niemiec.

Zeit w depeszy z Londynu stwierdza, że rząd angielski nadzwyczaj ostrą wybrał drogę, opozycję zdołał nakłonić, aby wstrzymała się z interpelacją do czwartku. Sam ten fakt dał prasie angielskiej powód do traktowania sprawy w sposób rozważny. Prasa angielska daje do poznania, że rząd w postępowaniu Niemiec widzi urzeczywistnienie dawniej żywnego planu politycznego, który jednakże w Anglii nie obudzi obaw, lecz skłoni Anglię do ostrożności.

Jeden z dzienników holenderskich dowiaduje się z dyplomatycznego rzekomo źródła z Paryża, że odpowiedź Anglii na zawiadomienie Niemiec streszcza się w następującem oświadczeniu: Anglia nie rozumie, dlaczego Niemcy wysłały okręt wojenny do Marokka, lecz przewiduje, że Niemcy nie rezygnują ze swych interesów w Marokku, równocześnie Anglia wyraża życzenie, aby w razie konferencji między Berlinem a Paryżem także i Anglia wzięła w niej udział.

W kołach dyplomatycznych w Paryżu panuje opinia, że interesy Anglii nie są mniejsze w Marokku, niż niemieckie, i że dlatego Anglia powinna wziąć w aferze marokańskiej udział z Niemcami równorzędny.

Już z końcem tego tygodnia przedsięwzięte zostaną kroki, celem wdrożenia porozumienia a mianowicie do wymiany zdań zostaną zaproszone prócz Francji także Hiszpania i Anglia. W Paryżu uważają za rzecz możliwą, że następstwem tej akcji będzie jednak nowa konferencja, bo nie wierzą w skuteczność konwersacji.

Stuttgart. W drugiej Izbie socjalni demokraci zwrócili się wczoraj do rządu z zapytaniem, czy gotów jest dać wyjaśnienia, czy przed wysłaniem okrętu niemieckiego do Agadir Wydział Rady związkowej dla spraw zagranicznych zebrał się; czy temu Wydziałowi przedstawiono wyczerpujące informacje w sprawie tej akcji i czy Wydział na podstawie tych informacji przekonał się, że przez to nie będą zamącone obecne stosunki przyjazne państwa niemieckiego z mocarstwami europejskimi.

Londyn. *Daily Graphic* donosi: Pomimo tego, że gabinety w Londynie i Paryżu nie ukończyły wymiany zdań, angielskie ministerstwo spraw zagranicznych, nie czekając na to, jakie stanowisko zajmie gabinet francuski po Radzie ministerialnej odbytej we wtorek, powzięło uchwałę, że Wielka Brytania dziś wobec Niemiec zajmuje te samo stanowisko, jakie zajmowała przed r. 1904 wobec Francji. Oświadczenie, zredagowane w tym duchu, wręczono ambasadorowi niemieckiemu, którego oprócz tego zawiadomiono, iż Wielka Brytania nie bez obaw patrzyłaby na możliwość utworzenia podstawy dla floty niemieckiej w Agadir, albo w innym punkcie wybrzeża marokańskiego.

Londyn. W Izbie niższej Asquith złożył następujące oświadczenie: Ostatnie wydarzenia wywołały dyskusję między mocarstwami, które najbardziej są w Marokku interesowane. Mogę w tem stadium tylko mało powiedzieć o konferencjach, które toczą się obecnie. Pragnę, aby jasno zrozumiano, że rząd angielski jest zdania, iż w Marokku powstała nowa sytuacja, która czyni koniecznym, by przyszły rozwój dotykał bardziej bezpośrednio interesów angielskich, aniżeli to dotąd było. Ufamy, że dyskusja dyplomatyczna znajdzie rozwiązanie. Co do nas, to uwzględniając dostatecznie ochronę interesów Anglii, pamiętając będziemy o wypełnieniu naszych zobowiązań traktatowych wobec Francji, które to zobowiązania wys. Izbie są znane. (Oklaski).

Paryż. Do *Ag. Hawasa* donoszą z Meknes, że generał Moinier wkrótce uda się z swym oddziałem na zachód.

Z Arzili donoszą, że wojsko hiszpańskie pod dowództwem pułkownika Silwestra przybyło tam i rozłożyło się obozem.

Londyn. Do *Daily Mail* donoszą z Tangeru z dobrego źródła, że znaczna liczba Niemców znajduje się w dystrykcie Sus, między nimi jest wielu inżynierów i kupców. Krajowcy zachowują się przyjaźnie wobec Niemców, którzy przywieźli olbrzymie zapasy środków żywności i przez to zapobiegli głodowi. Niemcy rozdali tam wśród ludności wiele zboża na zasiew.

KRONIKA.

Lwów, 7 lipca.

— Kalendarz.

Sobota (8 lipca):

Elżbiety — Chwalimira. — Fewronyi.

Wschód słońca o godzinie 3:28 rano, zachód słońca o godzinie 7:30 po południu.

— **Rektorem lwowskiej Akademii weterynaryjnej** na dwulecie 1911/12 i 1912/13 wybrany został dnia 6 b. m. profesor chirurgii mag. Stanisław Królikowski.

Nowy Magnificencja, wielce zasłużony pracownik na polu nauk weterynaryjnych, długoletni redaktor *Przeglądu weterynaryjnego* i docent Akademii rolniczej w Dublanach, urodził się w Warszawie w r. 1853. Studya swe ukończył Rektor Królikowski w Warszawie, a następnie kontynuował je w medycynie-chirurgicznej Akademii w Petersburgu. Propozycje objęcia profesury w Instytucie weterynaryjnym w Charkowie odrzucił, wołał bowiem dać pierwszeństwo Warszawie, do której powołano go na katedrę w tamtejszym Zakładzie weterynaryjnym. W r. 1884 powołany został do Lwowa, gdzie początkowo jako adjunkt, a następnie od r. 1892 jako zwyczajny profesor Akademii weterynaryjnej do obecnej chwili pracuje z wielkim pożytkiem dla jej słuchaczy i nauki.

— **Z Akademii sztuk pięknych.** We wtorek — jak już donosiliśmy — odbyło się w krakowskiej Akademii sztuk pięknych zakończenie roku szkolnego, w którym uczestniczyło grono profesorów z rektorem p. Axentowiczem na czele. Po rozdaniu nagród, otwarto wystawę prac uczniów, która dostępna jest dla publiczności w godzinach od 9 przedpołudniem do 6 wieczorem bez przerwy.

Za wystawione prace otrzymali nagrody następujący uczniowie:

I. Na oddziale prof. Axentowicza: medale srebrne: Julian Kozik i Stanisław Klimowski; brązowe: Marian Stroński, Jan Bijelicz, Justyn Wienioński. Wzmianki pochwalne: Roman Jarosz, Piotr Tjiesicz, Bolesław Malinowski i Antoni Bartkowski.

II. Na oddziale prof. Wyczółkowskiego: Medal srebrny: Tadeusz Szafrań. Medale brązowe: Andrzej Oleś i Józef Pieniążek. Wzmianki pochwalne: Adam Międzybłocki i Romuald Dubiński.

III. Na oddziale prof. Mehoffera: Medale srebrne: Stanisław Żurawski, Jacek Mierzejewski, Leon Dołżycki, Zygmunt Kamiński i Michał Rekucki. Medale brązowe: Ludwik Leszko i Roman Orszulski. Wzmianki pochwalne: Artur Kolnik, St. Dąbrowski i Iwo Gall.

IV. Na oddziale prof. Pankiewicza: Medale srebrne: Franciszek Berutkiewicz, Jan Zawadowski i Szamaj Mondszajn. Medale brązowe: Maurycy Króling i Maurycy Szczeciński. Wzmianki pochwalne: Michał Osineczuk, Kazimierz Krzewski i Roman Barwiński.

V. Na oddziale prof. Waissa. Medal srebrny: Paweł Gajewski. Medale brązowe: Jan Skowron, Wład. Żurawski, Bol. Drodzowski, Wawrzyniec Figuła, Erwin Elster, Abraham Weinbaum. Wzmiankę pochwalną: Józef Hecht. Nagrodę 30 kor.: Hilary Kołakowski.

VI. Na oddziale prof. Dębickiego: Medal srebrny: Sew. Abgarowicz. Medale brązowe: Jan Hryńkowski, Adolf Hiron, Jan Dzik.

VII. Na oddziale prof. Laszczki: Medale srebrne: Stanisław Barylski, Leon Migalski, Ludwik Zochowski. Medale brązowe: Edmund Zobezyński, Józef Jakubowicz. Wzmianki pochwalne: Stefan Mazyrek, Władysław Wasiewicz, Rudolf Lesiecki.

— **Spoczynek niedzielny w kancelaryach adwokatów i notaryuszy.** Rozporządzenie P. Ministra sprawiedliwości z 30 czerwca b. r., wydane w porozumieniu z P. Ministrem spraw wewnętrznych i P. Kierownikiem Ministerstwa handlu, zarządza w § 1 na podstawie art. II. ustawy o pomocnicach handlowych z 16 stycznia 1910, Dz. u. p. nr. 20, spoczynek niedzielny w kancelaryach adwokatów i notaryalnych.

Wyjątkowo (§ 2) dozwolone są prace osobiste adwokata lub notaryusza bez udziału sił pomocniczych, oraz prace nie cierpiące zwłoki (nawet przy użyciu pomocnika), albo wyraźnie uznane za dozwolone przez miejscowe Izby adwo-

katkie lub notaryalne, w uwzględnieniu stosunków miejscowych i potrzeb ludności. Jednakowoż w tych wypadkach wolno używać sił pomocniczych w niedzielę tylko co najwyżej przez dwie godziny przed południem, a w zamian za to należy im udzielić półdniowego wypoczynku w tygodniu (§ 3).

Paragraf 4 orzeka: „W kancelaryach adwokatów i notaryalnych okręgów wyższych sądów krajowych w Krakowie i Lwowie dozwolona jest praca niedzielna pod warunkiem, że pracownikom udzieli się z uwzględnieniem ich wyznania w innym dniu tygodnia regularnie 24-godzinny wypoczynek od pracy”.

W dniach świątecznych należy z uwzględnieniem wyznania pracowników dać im możliwość pójścia na nabożeństwo w godzinach przedpołudniowych (§ 5). Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1912.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy śp. Kazimierza hr. Badeniego odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 b. m., o godzinie 10 rano w kościele OO. Jezuitów.

— **Zarząd Tow. zabaw ruchowych** zawiadamia wszelką młodzież męską i żeńską, pozostającą przez ferie we Lwowie, że może zupełnie bezpłatnie korzystać z boisk i przyborów w parku Towarzystwa, musi się jednak zgłosić u dyrektora parku, a otrzyma od niego zaraz wskazówki co do boiska i co do przyborów.

Zarządzenie to będzie tem bardziej pożądanem, że w roku bieżącym wszystkie niemal trawniki na placu wystawowym zajęte zostały na cele jarmarku i „Luna”-parku i młodzież dotychczas tam ćwicząca, została ztamtąd formalnie wyrzucona.

— **Najbliższe zebranie „Miłośników sportu”** (Old-Byów) odbędzie się w poniedziałek, 10 bm., po godzinie 5 w parku Tow. zabaw ruchowych (w okolicy bufetu).

— **I. galic. Stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja”** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 9 b. m. o godzinie 10 przed południem w sali Stowarz. rękodzielniczych „Gwiazda” l. 7 ul. Franciszkańska.

— **Restauracja wieży Maryackiej.** Roboty restauracyjne około wieży Maryackiej rozpoczęto w bieżącym tygodniu. W pierwszym rzędzie zarządzono oparowanie wieży, oraz ułożono drewniany chodnik, ponadto rozpoczęto budowę rusztowań, celem dokonania pomiarów dla robót kamiennych, ciesielskich, blacharskich i kowalskich. Restauracja będzie przeprowadzona od skrajowej chorągiewki, aż do dołu wieży z wyjątkiem odrestaurowanego przed kilku laty ośmioboku, w którym mieści się strażnica. Wieża będzie pokryta nowym dachem z blachy ołowianej, zniszczone już schody zostaną zastąpione nowymi, ponadto usunie się też zwiertrzałe cegły, gzymsy i przeźroczka.

Wedle planów ma być urządzona, stosownie do podnoszonych z różnych stron wymagań, winda osobowa, która będzie się zaczynać od sklepienia kaplicy św. Antoniego, a kończyć przy Izbie strażnika.

W ten sposób zostanie ułatwione zwiedzanie wieży. Wewnętrzne więzania wieży pozostaną niezmienione. Pochodzą one z końca XV wieku i składają się z potężnych, struganych belek modrzewiowych. Pewne poprawki dokonano w XVII wieku i założono gźdzeniedzie belki sosnowe. Materiał modrzewiowy i sosnowy trzyma się doskonale i niezachodzi potrzeba zmieniania go na żelazny.

Plany robót restauracyjnych opracował architekt dr. Zubrzycki; budowę prowadzi p. Władysław Grabowski. Jak wiadomo, koszt restauracji, które wyniosą około 40.000 koron, pokryje częścią Sejm krajowy, częścią gmina miasta Krakowa.

— **»Bania»** scenka literacko-artystyczna, daje w sobotę 8 b. m. „Wieczór figlików w sali „Sokoła II” Szepczyckich 67. Nizkie ceny wstępu, oraz umiejętnie złożony program, zakończony „revue”, układu młodego literata p. Bronisława Orwicza, dają sposobność miłego spędzenia wieczoru. W dniach najbliższych wyjeżdża „Bania” na tournée artystyczne po zdrojowiskach.

— **Tombola na czele T. S. L.** W niedzielę, dnia 9 b. m. na jarmarku wyrobów krajowych wielka tombola jarmarkowa. Główna wygrana dywanik ze skóry białego niedźwiedzia. Ciągnięcie o godz. 6 min. 30 wieczorem.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie, ogłasza niewypłacalność firm: Stanisława Stogowa, salon mód damskich w Tarnowie. Kazimiera Włodarska, salon mód damskich w Krakowie ul. Floryjańska.

— **Nieprawdziwa wiadomość.** Z Krakowa donoszą: Niektóre dzienniki tutejsze doniosły o wielkiej malwersacji w tutejszej Izbie rękodzielniczej, przypuszczając defraudację kwoty 190.000 koron, przeznaczoną na budowę Domu rękodzielniczego, oraz ucieczkę prezesa Izby p. Piotra Kosobuckiego. Naczelnik biura Izby p. Burnatowicz wyjaśnia obecnie, że o sprzeniewierzeniu fundusów Izby, lub funduszu na budowę Domu rękodzielniczego, wynoszącego kilkanaście tysięcy koron, nie może być mowy, prezes Izby zaś p. Kosobucki, wyjechał do Lwowa w sprawach rękodzielniczych i powróci dziś lub jutro. P. Burnatowicz wyjaśnia dalej, że tylko funkcyjnarusz eechowy w Izbie, Eligiusz Głowacki, dopuścił się nadużycia w ten

sposób, że pobrał około 700 kor. tytułem opłat od terminatorów i opłat inkorporacyjnych od majstrów. Głównie wieszono w urzędowaniu i wyznaczono mu termin do zwrotu pieniędzy. Ataki na p. Kosobuckiego mają źródło w walce, jaką prowadzi przeciw niemu pewna grupa reżymistów.

— **Wieczór świętojański w sobotę**, 8 b. m., na jarmarku przyniesie uczestnikom pochodnie nie — Nerona, popis pyrotechniczny Rudkowskiego i muzykę dwóch orkiestr. — Wstęp do pawilonów w czasie wieczorów świętojańskich bezpłatny.

— **Wycieczka ceramików do Królestwa** odbędzie się w dniach 6—11 sierpnia. Wyjazd 6 sierpnia z Nadbrzezia o godz. 5-30 po południu na Sandomierz do Ostrowca. — Uczestnicy zechcą zaopatrzyć się w pasporty, wizowane w konsulacie rosyjskim we Lwowie. Koszt wycieczki ustalono na 160 koron. Program szczegółowy wyszedł już z druku i wysłał go na żądanie sekretarjat Związku ceramików (inż. Roman Z. Ciesielski, Kraków, Batorego 26). Ze względu na znaczny napływ zgłoszeń, lista uczestników zostanie wkrótce zamknięta.

△ **Potrącony przez wóz miejskiej kolei elektrycznej**. W ulicy Ruskiej potrącił wczoraj wóz miejskiej kolei elektrycznej przechodzącego tamtędy Mojżesza Morstybana, który upadłszy na bruk, odniósł liczne obrażenia. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Awanturka**. Do kancelarii jednego z urzędników sądu powiatowego S. III. przysłała wczoraj w podłym stanie znana policyjka awanturka Albina Weinbergerowa i rzuciła cegłą na siedzącego przy biurku urzędnika. Cegła rzucona pijacką dłoń, chybiła jednak celu. Weinbergerową zabrała za to w swą opiekę policyja.

△ **Zagadkowy strzał**. Woźnica Lewóz przechodząc wczoraj obok koszar przy ul. Zamarynowskiej ugodzony został kulą flobertową w głowę. Zkąd strzał padł niewiadomo. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

— **Egzamin dojrzałości** w szkole realnej w Jarosławiu odbył się w dniach od 19 do 21 czerwca b. r. pod przewodnictwem p. Kaspra Brzostowicza, dyrektora szkoły realnej w Krośnie, jako delegata Rady szkolnej krajowej. Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się 20 uczniów publicznych. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Balaban Zygmunt, Biliński Teofil, Gerstenfeld Abraham, Grüner Maurycy, Hand Marian, Karczmarz Stanisław, Kwieciński Bolesław, Loegler Władysław, Madej Antoni (z odznac.), Montag Hersch, Płoskoń Karol, Schneebaum Józef, Sobolewski Zygmunt (z odz.), Stawarski Józef, Wasner Abraham (z odznac.), Wikarski Leon, Wilk Zdzisław (z odznac.), Zawadowski Stefan. Jednego ucznia reprobowano na pół roku.

— **Krwawy dramat miłosny**. We wsi Zawalu nad Czeremoszem, na granicy Bukowiny, rozegrał się w poniedziałek krwawy dramat miłosny, którego ofiarą padło troje ludzi. Dwoje już zmarło, a trzeci dogorywa w szpitalu w Śniatynie.

Jeden z mieszkańców wsi, 28-letni Hawrył Mojsej Lokusta, strażnik polowania, zakochał się w 19-letniej Maryi Nikiforow, najpiękniejszej dziewczynie w Zawalu i okolicy. Lokusta czynił wszelkie zabiegi, aby ją poślubić. Ona jednak nie darzyła go wzajemnością, i utrzymywała stosunki z innymi parobkami, Lokustę zaś bałamuciła, pocieszając go od czasu do czasu, że go kocha i wyłudzała od niego prezenty, których wielbiciel nie szczędził. W takiej upokarzającej rezerwie trzymała Nikiforówna Lokustę przez cztery lata. Wreszcie oświadczyła mu, że wyjdzie za niego, jeżeli on wystawi w Zawalu miejski dom. Lokusta miał mały domek; ostatecznie jednak, aby zdobyć jej rękę, zdecydował się, mimo finansowych trudności, spełnić jej życzenie i wkrótce wystawił dom na sposób miejski. Nikiforówna jednak nie myślała dotrzymać przyrzeczenia.

Poznała w ostatnim czasie niejakiego Stefana Łukawieckiego ze Śniatyna, pochodzącego z mieszczańskiej rodziny, w którym się zakochała. Oświadczyła więc Lokucie bez ogródek, że za niego nie wyjdzie i poradziła mu, aby sobie szukał innej dziewczyny. Lokusta przybył w poniedziałek do Nikiforówny i błagał ją, aby nie gubiła siebie i jego. Tymczasem nadjechał Łukawiecki. Nikiforówna oświadczyła Lokucie, aby poszedł do domu, gdyż Łukawiecki jest jej narzeczonym i pragnie pozostać z nim sam na sam. Lokusta usłuchał i wyszedł. Niebawem wyszedł i Łukawiecki i wsiadł na konia. W tej chwili Lokusta, który na niego czekał, zaczął strzelać. Łukawiecki, ranny śmiertelnie, spadł z konia. Następnie zabił Lokusta Nikiforównę, poczem strażem w serce odebrał sobie życie. Łukawieckiego przewieziono do szpitala w Śniatynie, gdzie dogorywa.

— **Przemysłnictwo sacharyny**. Policyja tryesteńska odkryła wielkie nadużycia, popełniane przez firmę spedycyjną „Adriatica”. Stwierdzono mianowicie że z Szwajcarii przemycono dla tej firmy 12 cetn. metr. sacharyny wartości 120 tysięcy koron.

— **Pożar w arsenale Lloyd'a**. Wczoraj rano powstał w warsztatach arsenału Lloyd'a w Tryeście z powodu krótkiego spięcia pożar. Szkodę obliczają na 30 tys. kor. Dwaj robotnicy odnieśli ciężkie rany.

— **O zamach morderczy**. Przed sądem przysięgłych w Zadarze rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw Wincentemu Gentilizzy, który dnia 9 kwietnia b. r. dokonał zamachu morderczego na byłego radcę namiestnictwa, a obecnego dyrektora poczt Jana Piehego w Zadarze, z zemsty za odmówienie mu koncesji na grę w ruletę, i zranił go niebezpiecznie w płuca. Do rozprawy, która zapewne zakończy się dziś wieczorem, wezwano 45 świadków.

— **Burze i grady**. W Królestwie Polskim i w Rosyji szalały we wtorek straszne burze i grady. W okolicach Warszawy grad poniszczył zupełnie zboża. W okolicy Połtawy huragan zburzył w kilku wsiach budynki, mosty i płoty. W Niżnym Nowogrodzie wichry powyrywały drzewa z korzeniami, a grad powybił szyby w oknach. Na Wołdze burza zerwała kilka statków i uniosła je z biegiem wody. W Moskwie podczas burzy pioruny zabiły kilkanaście osób. W Białym zauważono podczas burzy rzadkie zjawisko: okrągły piorun wleciał przez otwarte okno do składu akcyzy, przeleciał przez wszystkie lokale, ponad głowami pracujących robotników i z hukiem wyleciał z powrotem przez okno.

— **Burza gradowa**. Wczoraj po południu nad Warszawą i okolicą szalała straszna burza z gradem, która wyrządziła ogromne spustoszenia na polach.

— **Po pogrzebie rabina**. *Gazeta Warszawska* donosi, że w Piotrkowie po śmierci rabina, obwieszono w sobotę w bożnicy w imieniu rabinów, którzy uczestniczyli w pogrzebie, co następuje: „Ponieważ nasze miasto stało się bardzo grzesznym: żony spacerują ze swymi mężami zupełnie jawnie, młodzieńcy z pannami, mężatki nie noszą peruk i przez ten wielki grzech umarł rabin, przeto należy to wytypić i t. d. Zaczęły się też zaraz „rewizy” i poszukiwania grzechów, czem się zajęli „kozacy Jehowy”. Młodego Żyda, przy którym znalaziono w kieszeni gazetę, tak pobito, że ten jest obecnie chory obłożnie.

Kronika prowincjonalna.

§ Zastępcą burmistrza m. Nowego Sącza wybrany został p. Wincenty Rajca, em. radca wyższego sądu krajowego.

§ W Internacie dla uczenie szkół publicznych i prywatnych w Tarnopolu jest na rok szkolny 1911/12 kilka miejsc wolnych. Zakład ten zostaje pod opieką SS. Dominikanek, które macierzyńską opieką otaczają wychowanki, odprowadzając je i przyprowadzając ze szkoły. Wikt w zakładzie zdrowy i dostatni, dom własny, zastosowany do potrzeb tego rodzaju Instytutu. Opłata miesięczna wynosi 34 kor. Bliższych szczegółów i wyjaśnień udziela prof. Zygmunt Turecki w Tarnopolu, ul. Słowackiego 1. 6.

§ Śmierć pod kołami lokomotywy. W nocy z wtorku na środę na stacji Podgórze-Płaszów wpadł pod koła przejeżdżającej lokomotywy pałac Jan Madej i zginął na miejscu.

Kronika zagraniczna.

† Królowa Marya Pia, siostra zmarłej przed tygodniem księżny Klotyldy Bonaparte, umarła przedwczoraj w zamku Raconigi, należącej do króla włoskiego, jej siostrzeńca. Zmarła królowa Marya Pia była matką zamordowanego króla Carlosa portugalskiego, a babką króla Manuela portugalskiego, wygnanego przez rewolucjonistów z Lizbony. Do siostry swej księżniczki Klotyldy była zupełnie niepodobna. O ile księżniczka Klotylda lubiła ciszę, spokój, zanurzone życie rodzinne, oddane pracy, modłom i dobrym uczynkom, o tyle Marya Pia lubiła życie wesołe, pełne zabaw, tańców i ucieszeń wszelakich. Ale z tem wszystkim była kobietą ogromnie dobrą, serdeczną, usługującą, życzliwą. Nietylko na dworze portugalskim, ale w całej Lizbonie kochano ją szalenie. Nigdy nikomu nie zrobiła nie z tego, a wszystkim, którzy się do niej zbliżali, starała się zrobić coś dobrego. Była przytem zawsze wesoła i uśmiechnięta aż do ostatnich kilku lat, kiedy tak strasznie spadać zaczęły na nią cioty.

* Z awiatyki. Z dziesięciu lotników, którzy onegdaj wzniesli się w Hendon, dziesięciu w czasie od 6—7 $\frac{1}{2}$ rano przybyło do Shoreham, do Dover zaś przybyło już tylko 7 lotników. Nagrodę 200 f. szter. za najszystszy lot z Hendon do Shoreham zdobył Vedrinez.

* Niema cholery w Serbii. Ze źródła urzędowego zaprzeczają rozszerzaniem w Pradze i innych miastach słowiańskich pogłoskom o pojawieniu się cholery w Serbii.

* Straszny wypadek w rodzinie Nobla. Do *Local Anzeigera* donoszą z Petersburga: Willa rodziny Ludwika Nobla w Libawie spaliła się onegdaj w nocy. Dziesięcio-

letnia córka i siedmioletni syn Nobla zginęli w płomieniach. Guwernantka dostała pomieszczenia zmysłów. Wszyscy członkowie rodziny spali, gdyż wybuchł pożar. Nobel sam znajdował się podówczas w Petersburgu.

* Wypadek na morzu. Onegdaj w nocy przybyło do Portland siedm kontrtorpedowców angielskich ciężko uszkodzonych. Kontrtorpedowce te odbywały ćwiczenia na burzliwym morzu i osiągnęły szybkość 28 węzłów. Z powodu wstrząśnienia maszyn, pracujących pełną siłą, liczne zalutowania rozluźniły się tak, że woda wtargnęła do rezerwarów z oliwą i uczyniła ją niemożliwą do użycia. Wczoraj w nocy nurkowie zeszli na dół, aby pozatykać dziury.

* Krwawy strajk marynarzy w Amsterdamie. Kiedy onegdaj w nocy jeden marynarz szedł w towarzystwie policyi do roboty, przyszło w dzielnicy portowej do wielkich awantur. Strajkujący obrzucili policyę kamieniami tak, że z pomocą jej musiała przyjść piechota i policya konna. Wojsko dało strzały do tłumu. Dwie osoby raniono. Kiedy nadjechała konnica, strajkujący przyjęli ją strzałami. Jeden policyant został raniony. Zgaszono latarnie i wśród ciemności nawet z domów strzelano. Koło godz. 5 rano strzały ustały. Ogółem jest 8 osób ranionych; 3 osoby uwięziono. Wojsko, które przywróciło spokój, pełni straż na ulicach.

Wczoraj panował spokój, ale mieszkańcy nie wychodzili z domów. Po ulicach wolno chodzić tylko tym, którzy mają przepustki wydane przez policyę. Istnieje obawa, iż w dzielnicy portowej ponowią się rozruchy. Władze wydały wszelkie zarządzenia, aby utrzymać spokój. Strajk w porcie amsterdamskim ukończony.

* Ukończone strajk marynarzy. Z Londynu donoszą: Na wybrzeżu hrabstwa Surrey podjęto pracę z powrotem.

* Dżuma. Onegdaj stwierdzono w Port Said wypadek dżumy.

* Eksplozja w aptece. Do Tangeru donoszą z Casablanki, że eksplozja zniszczyła tam aptekę francuską. Trzy osoby zginęły na miejscu, 8 odniosło rany.

* Upały w Ameryce. Z Nowego Jorku telegrafują: Upał osiągnął wczoraj 140° Fahrenheita (+60° Cels.). W Nowym Jorku zmarło na udar słoneczny 26 osób, w Chicago 19, w Pittsburgu 15, w Nowej Anglii 31, w Filadelfii 9. Posucha wyrządziła ogromne szkody w zbożach.

Biuro astronomiczne w Nowym Jorku donosi, że fala gorąca zmniejsza się i zapowiada niższą temperaturę na piątek. W Chicago zgłoszono 37 wypadków śmierci na udar słoneczny, w Nowym Jorku 36, w Filadelfii 29, w Bostonie 18, Nowej Anglii 57. Stan zasiewów ucierpiał bardzo z powodu posuchy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Teatr poznański pod dyrekcją Lelewicza: „Hrabia Luksemburg”, operetka Lehara). Znany pianista krakowski, znakomity pedagog fortepianowy p. Jerzy Lalewicz opowiadał raz następującą anegdotkę. Otóż w imprezie jakiegoś przedsiębiorcy wyznania mojż. dawał on w swoim czasie koncerty po miastach prowincjonalnych Galicji. Gdy w jednym z nich, na widok dość puste sali pogrzyżł się w smutne rozmyślenia — ów impresaryo chcąc go niejako pocieszyć, rzekł do niego: „Widzi pan, panie Lalewicz, co to znaczy jedna litera! Gdyby pan w swoim nazwisku zamiast *a* miał *e* — byłby pan sławny na całą Polskę, a ja... miałbym pełną salę”.

Anegdota ta doskonale charakteryzuje nam popularność dyrektora teatru poznańskiego p. Andrzeja Lelewicza. Sławny on na całą Polskę i... nazwisko jego robi pełną salę. Tylko w tym warunkami można się było odważyć na przedsiębiorstwo tak niebezpieczne i trudne, jak dyrekcja teatru polskiego w Poznaniu. Kto choćby tylko cokolwiek zna stosunki poznańskie, wie, jak trudno przychodzi tam walczyć z obojętnością na rzeczy sztuki publikacji polskiej, zajętej walką z Niemcami na polu ekonomicznym z jednej strony, a wyborczym, obficie subwencjonowanym teatrem niemieckim z drugiej. Humor i werwa Lelewicza pomagają mu nieraz przejść do porządku dziennego nad przykrościami jego stanowiska, a jego rutyna i talent administracyjny pozwoliły mu nawet zorganizować trupę, która może bez obawy narażenia się na nieprzyjemne porównania występować w stolicy kraju, której publiczność jest przecież tak wymagająca.

Dzielną rękę Lelewicza, traktującego poważnie nawet dział operetki, zwykle dość lekko zbywany, widać przedewszystkiem w dobrze zorganizowanych zespołach, chórach i w szybkiej akcji scenicznej. Pod tym ostatnim względem operetka poznańska ma stanowczo przewagę nad naszą, gdzie tempo gry jest często rozwlekłe i nudne. Między artystami góruje oczywiście sam dyrektor, którego szlachetny komizm, nie przekraczający nigdy granic estetycznych, zyskuje odrazu sympatyę widza. Obie panie grające role główne: Krajewska i Palczewska są siłami do bremini, chociaż co do sposobu śpiewania mównyby z niemi trochę podyskutować. Pani Le-

lewicz, poznańska Kasprowiczowa, powinna strzedz się zbytnej przesady (szarzy), która wywołuje taki efekt śmiechu galerii, ale nie może się podobać tym, co mają trochę więcej smaku. P. Sawicki, który śpiewał hrabiego Luksemburga, jest okazalą, sympatyczną postacią sceniczną, nadającą się wcale dobrze do rol głównych, głos jego jednak nie ma ładnej barwy (nosowa) — natomiast wielkie postępy tak co do swobody sceniczej, jak i co do głosu zrobił p. Miłozza, znany z naszej sceny, na której kreował partję Mimego w „Zygrydzie” Wagnera. Już wtedy talent jego był widoczny — obecnie, pod dobrem kierownictwem rozwijać no się znacznie.

Na konie zostawilem sobie tańczącą parę pp. Faliszewskich, których taniec po tylu nieudanych produkcjach na naszej scenie wydawał się isieie czemś cudownym. Tak się człowiek odzwyczaił od pięknych, rytmicznych ruchów tanecznych, że występ znakomitej tej pary był prosto wydarzeniem nadzwyczajnym, choć właściciel w tej operetce nie mieli pp. Faliszewscy wielkiego pola do popisu. Są to rzeczywiście artyści z Bożej łaski, którzy mogliby być ozdobą każdej sceny.

Jednym słowem Lelewicz ze swą trupą odniósł sukces piękny a zasłużony i nie wątpimy, że publiczność lwowska choćby dla czynienia porównań jej z naszą operetką chodzić będzie chętnie na przedstawienia, których i tak nie będzie wiele.

„Hrabia Luksemburg” jest obok „Wesołej wdówki” najlepszym dziełem Lehara, jest zatem jedną z najlepszych operetek ostatnich czasów — także pod względem muzycznym, gdyż pełno w nim dobrych pomysłów, tak melodyjnych, jak i instrumentacyjnych, wcale nie banalnych. Młody kapelmistrz p. Eichstädt, który nią dyrygował, pojmując zadanie swe poważnie, czasem nawet zbyt poważnie. Wybijanie pafekczą każdej ćwiartki, ósemki itd. w rytmach tak prostych jak te, które tam przychodzą (wale, polka, marsz) jest zbyt ciężkie; dyrygentowi męczą niepotrzebnie rękę, a na widzu robią efekt trochę komiczny. Co innego temperament i werwa, a co innego niepotrzebne szybkie ruchy i nagłe a nieuzasadnione przyspieszania.

E. Walter.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 7 lipca, „Czar walca”.
W sobotę, 8 lipca, „Druciarz”.
W niedzielę, 9 lipca, „Baron cygański”.
W poniedziałek, 10 lipca, „Lalka”.
We wtorek, 11 lipca, „Wesoła wdówka”.
We środę, 12 lipca, „Dziewczę z lalczką”.

We czwartek, 13 lipca, „Baron cygański”.
W piątek, 14 lipca, „Księżniczka dolarów”.

W sobotę, 15 lipca, „Hrabia Luksemburg” i balet p. t. „Satyr i Rusalka”. Benefis jubileuszowy dyr. A. Lelewicza.

W niedzielę, 16 lipca, „Krakowiacy i górale”, ostatni występ operetki poznańskiej.

Repertuar Teatru Nowego.

W piątek, o godzinie 8 wieczorem, „Małżeństwo na próbie”.

W sobotę, o godzinie 8 wieczorem, „Krowoderskie zuchy”.

W niedzielę, o godzinie 4 po południu, „Małżeństwo na próbie”.

XI. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Jak to już kilkakrotnie donosiliśmy, powyższy Zjazd odbędzie się w Krakowie w dnach od 17 do 21 b. m. włącznie. Ogólny program Zjazdu jest następujący. W poniedziałek, dnia 17 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali krak. Towarzystwa lekarskiego uroczyste posiedzenie z powodu 50-letniego istnienia *Przeglądu Lekarskiego*, organu tegoż Towarzystwa. Wieczorem tegoż dnia o godz. 9 odbędzie się w salach „Grand Hotelu” swobodne zebranie celem wzajemnego poznania się. We wtorek, dnia 18 b. m., o godz. 9 rano odbędzie się otwarcie Zjazdu w salach starego Teatru, po południu zaś tego dnia, jak również cała środa i czwartek, przeznaczone są na posiedzenia sekwyjne, które będą odbywać się rano od godz. 9 do 12 i po południu od 3 do 6. W piątek, dnia 21 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się uroczyste ogólne posiedzenie, na którym nastąpi zamknięcie Zjazdu, poczem rozpoczyna się wycieczka, jedna do Wieliczki celem zwiedzenia słynnych kopalni soli, druga naukowa, złożona z mineralogów, geologów i botaników, wzdłuż Raby i Dunajca do Tatr, a wreszcie trzecia, lekarsko-turystyczna, do Zakopanego i do Tatr. Na posiedzeniu inauguracyjnym wygłosi odczyt dr. Eugeniusz Romer, prof. Uniwersytetu we Lwowie, p. t.: „O krajoobrazie”, a spodziewany jest także współdziałanie p. Curie-Skłodowskiej z Paryża. Na posiedzeniu zamykającym Zjazd wygłosi odczyt dr. He-

hodor Świąciecki z Poznania p. t. „Estetyka w medycynie“. Podczas Zjazdu odbędzie się wystawa balneologiczna, mineralogiczna i zawodowo-farmacologiczna; członkowie Zjazdu będą otrzymywali codziennie „Dziennik Zjazdu“, informujący o przebiegu obrad i podający szczegółowe programy, oraz wszelkie bieżące wiadomości, po Zjeździe zaś każdy z uczestników otrzyma „Pamiętnik Zjazdu“, zawierający treść odczytów i rozpraw, oraz uchwały. Zjazdy lekarzy i przyrodników polskich gromadzą zwykle około 1500 uczestników ze wszystkich ziem polskich, a nawet z zagranicy. Odczytów zgłoszono 600 o najważniejszych kwestiach naukowych, zawodowych i społecznych. Obrady Zjazdu zostały w ten sposób zorganizowane, że składa się on z niewielkiej liczby sekcji, z których jednak każda obejmuje kilka gałęzi nauk pokrewnych, a podstawą ich obrad są przedewszystkiem tematy ogólniejszego znaczenia, przedstawione przez kilku referentów, którzy oświetlają je pod różnymi kątami widzenia. Ponadto zgłoszono wiele bardzo ważnych samostajnych odczytów. Co do towarzyskiej strony, Zjazdu, to we wtorek, 18 b. m., odbędzie się raut Komitetu gospodarczego, we środę, o ile pogoda dopisze, podwieczorek w parku Jordana, a we czwartek wieczorem gmina m. Krakowa wydaje raut na przyjęcie gości. Osobny komitet, złożony z ludzi fachowych, zajmie się oprowadzaniem uczestników po Krakowie, aby dać im możność poznania artystycznych i bogatych pamiątek grodu Krakusa. Komitet gospodarczy przygotowuje dla uczestników miłą pamiątkę w postaci teki, zawierającej w autolitografii 12 najpiękniejszych widoków Krakowa, wykonanych przez najcelniejszych artystów polskich.

Wreszcie, aby ułatwić uczestnikom wygodny pobyt w Krakowie, zawiązał się osobny komitet mieszkaniowy, na którego czele stoi prof. Jan Piltz (Kopernika 23), do którego też w sprawie mieszkań, z dokładnym podaniem jakości mieszkania, należy się zgłaszać.

Rada miasta Lwowa.

Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia udzielono 6-tygodniowych urlopów rr.: Kwiatkowskiemu, Schleicherowi i Zgórskiemu, a 8-tygodniowych rr.: Schafflowi, Blumenfoldowi i Rappaportowi.

Następnie r. Lerski wspomniawszy o wypadku postrzelenia chłopca na Placu powystawowym, prosił prezydenta, aby na placu tym postawiono strażnika, któryby pilnował porządku i nie wpuszczał młodzieży z bronią.

Z kolei r. Czarnecki interpelował prezydenta, czy prawdą jest, że pomnik Smolki, który stanie przeważnie kosztem miasta, ma być wykonany nie według modelu, nagrodzonego na konkursie.

Prezydent p. Ciuchciński odpowiedział, że w sprawie tej zbiera się w niedzielę komitet i on zadecduje, jaki pomnik ma stanąć.

Następnie r. dr. Dwernicki wspomniawszy o otwartej niedawno wystawie hygienicznej w Dreźnie, postawił wniosek, aby na wystawę tę wysłać delegata, najlepiej r. dr. Mikołajskiego. W sprawie tej rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos rr.: Rawski, dr. Roszkowski, Dzielowski, wreszcie uchwalono wniosek r. dr. Dwernickiego odesłać do regulaminowego traktowania.

Z porządku dziennego r. Olszewski referował sprawę nabycia przez miasto 10 akcji po 200 koron, zakładanej przy udziale Banku przemysłowego fabryki cementu w Górze koło Trzebini. Referent, wskazawszy na wielkie zapotrzebowanie cementu, którego fabrykacja obecnie pozostaje w rękach wyłącznie niemieckich, zaznaczył, że Rada miejska powinna przez zakupno akcji przyczynić się do poparcia tego przemysłu.

Po krótkiej dyskusji uchwalono zakupić akcje w Górze.

Z kolei r. Schneider przedstawił imieniem komisji-matki skład komisji: kontroli długów miejskich, rzeźni miejskiej, przeznaczonej, plantacyjnej, dla spraw przynależności, czyszczenia miasta i wykupna koszar.

Następnie przedstawił propozycję komisji-matki co do składu komisji teatralnej. Dotychczas komisja ta składała się z 6 członków. Ponieważ jednak poszczególne kluby chciały mieć w tej komisji swoich delegatów i proponowały swych członków, skład tej komisji wzrósł do 12, a zatem podwoił się.

Komisja-matka jednak, wychodząc z założenia, że 10 zupełnie wystarczy, zaproponowała, aby z 12 zgłoszonych kandydatów wybrać 10-ciu. W głosowaniu kartkami przeszli następujący kandydaci: Bartoń, Ciuchciński, Dzielowski, Dziwiński, Hawranek, Majerski, dr. Olszewski, dr. Przygodzki, Rawski i Schneider. — Tak więc został już ustalony skład wszystkich komisji Rady m.

R. Hingler referował sprawę wyrażenia konsensu na budowę 4 piętrowego gmachu Banku związkowego, będącego już ukończonym. Mowca postawił wniosek,

aby sprawę konsensu odroczyć, a do pertraktacji z Bankiem w sprawie nabycia skrawka gruntu na regulację ul. Podlewskiego wydelegować osobną komisję.

Wniosek referenta przeszedł w głosowaniu.

W myśl wniosku referenta r. Pawlewskiego, wybrano komisję, złożoną z rr. Pawlewskiego, Beisera i Schayera, dla zawarcia ugody z Rządem co do wartości gazowni miejskiej. Administracji podatków bowiem wydaje się, że miasto za mało płaci ekwiwalentu i grozi oszacowaniem sądownym.

Ostatnim referentem był r. dr. Starzewski, który referował sprawę zmiany sposobu udzielania lekarstw ubogim. Dotychczas udzielano ubogim bezpłatnie leków w ten sposób, że lekarz dzielnicowy pisał zgłaszającemu się receptę, nie badając przynależności petenta, ani też jego stosunków majątkowych. Ponieważ z tego dobrodziejstwa gminy korzystali dotychczas przeważnie ludzie nie przynależni do gminy, referent przedstawił wnioski zreformowania tego sposobu udzielania leków na wzór miast zagranicznych. W myśl wniosków referenta mógłby lekarz dzielnicowy udzielać petentom recept bez badania jego przynależności tylko w nagłych wypadkach. W wypadkach zaś chorób chronicznych ma petent postarać się w odnośnych biurach magistratu o certyfikat przynależności i stwierdzenie ubóstwa. Certyfikat taki miałby być ważny na trzy miesiące.

Po dyskusji, w której zabierali głos rr. Czarnecki, ks. dr. Szydelski, Riedl, Włodzimirski, dr. Pieracki, Gubrynowicz i Rybicki, uchwalono wnioski referenta.

Na posiedzeniu tajnem postanowiono oddać sądowi sprawę b. urzędnika magistratu, kierownika kopisaryatu II. dzielnicy, który przywłaszczył sobie szereg lat rozmaite wpłaty, uiszczane na rzecz gminy. W ten sposób przywłaszczył sobie 6.300 kor. W końcu nadano p. Janowi Walicie, st. nauczycielowi szkoły im. św. Marcina, posadę nauczyciela wydziałowego.

Na tem o godzinie 10:30 wieczorem zamknął prezydent p. Ciuchciński obrady dla braku kompletu.

OSTATNIA POCZTA.

Wybory do Izby posłów Rady państwa.

Nr. 62. Rawa ruska - Uhnów - Niemirów - Belz - Żółkiew - Kulików - Janów - Jaworów - Krakowie (Posławałi: dr. Michał Korol, starorusin i dr. Stanisław Dniestrzański, ukraińiec).

Przy ścisłym wyborze oddano głosów ważnych 45.174. Prof. dr. Stanisław Dniestrzański (ukr.) 16.627; Kazimierz Wysocki (Rada nar., kons.) 14.857; Łabendzki (starorusin) 13.790.

Posłami wybrani: dr. Stanisław Dniestrzański (ukr.) i Kazimierz Wysocki (kons.).

— Komisja Rady państwa dla kontroli długów państwowych wszystkimi głosami przeciw głosowi członka komisji p. Elderscha uchwaliła wczoraj kontrasygnować przedłożenie P. Ministra skarbu w sprawie zaliczki *conto corrente* w sumie 96 milionów koron i w osobnym sprawozdaniu przedłożyć Izbie posłów powody swej uchwały.

— Rząd węgierski przedłożył Sejmowi projekty ustaw: w sprawie aneksji Bośni i Hercegowiny i w sprawie monopolu państwowego co do wyrobu sztucznych preparatów, służących do słodzenia artykułów spożywczych.

— We francuskiej Izbie deputowanych trwają w dalszym ciągu obrady nad reformą wyborczą. Wniosek dep. Painlewego, który domagał się utworzenia sekcji w silnie zaludnionych departamentach, jakoteż rozdział mandatów, wywołał żywą dyskusję. Prezes gabinetu Caillaux domagał się odroczenia obrad, aby rządowi umożliwić zbadanie tego wniosku co do jego następstw, by mógł Izbie przynieść ponowne zebranie się przedłożony odpowiedni tekst. Wniosek co do odroczenia odrzucono 303 głosami przeciw 251.

Dep. Dalimiere domagał się, by wniosek Painlewego poddano pod głosowanie.

— Z powodu ostatecznego rozbięcia się wszystkich usiłowań w sprawie utrzymania koalicji obu stronnictw radykalnych, król Piotr polecił Milovanowicowi utworzenie jednolitego gabinetu staroradykalnego.

— Podczas wczorajszych obrad w komisji Sobrania bułgarskiego nad artykułem 17 konstytucyjnej objawiła się tendencja zmiany dotychczasowego projektu w tym duchu, by król nie miał prawa zerwania tajnych traktatów z państwami obcymi. Większość komisji oświadczyła się za następującą redakcją tego artykułu: Rząd prowadzi rokowania i w imieniu króla zawiera wszystkie traktaty z państwami obcymi. Traktat otrzymuje potem sankcję królewską. Rząd traktat zawarty podaje do wiadomości Sobra-

nia, jeśli pozwalają na to interesy i bezpieczeństwo kraju. W tem brzmieniu artykuł 17 przedłożony będzie prawdopodobnie pełnemu Sobraniu.

— Stan rzeczy w Lizbonie pozostawia podobno wiele do życzenia. Wczoraj 1000 rezerwistów, którzy z wojskiem czynnym odejść mieli na północ, przeciągało ulicami miasta. Wszędzie witano ich okrzykami patryotycznymi.

Doniesieniu dzienników angielskich, jakoby marynarze w koszarach królewskich usiłowali dokonać zbrojnego powstania, stanowczo przeczą w kołach oficjalnych, twierdząc zaś natomiast, że w całej Portugalii panuje spokój i porządek.

Także w Madrycie nie otrzymano żadnej wiadomości o walkach, jakie, według doniesień dzienników angielskich miały się toczyć na ulicach Lizbony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 lipca. (Tel. pryw.) W sprawie zarzutów defraudacji w tut. Izbie rękodzielniczej odbędzie się dziś posiedzenie komisji kontrolującej zarówno co do funduszy Izby, jak i funduszu na budowę Domu rękodzielniczego. Prezes Izby p. Kosobucki wrócił wczoraj wieczorem ze Lwowa.

Wiedeń, 7 lipca. Już od dość dawna Rząd austriacki z węgierskim prowadził rokowania w sprawie sacharyny i oba rządy uznały potrzebę uregulowania w drodze ustawowej obrotu sztucznymi środkami słodzenia. Szczególne okoliczności, jakie tu w grę wchodziły, kazały uważać utworzenie monopolu za rzecz najbardziej odpowiednią. Rząd węgierski wczoraj w Sejmie wniósł projekt ustawy o takim monopolu, a słyhać, że i Rząd austriacki podobne przedłożenie wnieśli w najbliższej sesji Rady państwa.

Warszawa, 7 lipca. (Tel. pryw.) W sobotę, o godz. 6 po południu rozpoczyna się ponowne wloty i zawody lotnicze, urządzone staraniem Tow. „Awiata“. Współzawodniczyć będą na jednoplatach systemu „Etrich“ pp. Segno i Jankowski, p. Krumm na aparacie własnym, p. Supniewski na ulepszonej według własnego pomysłu aparacie Blériota.

Warszawa, 7 lipca. (Tel. pryw.) Senator Mędem rozpoczął rewizję drugiego toru kolei syberyjskiej. Członkowie komisji rewizyjnej niebawem wykryli nadużycia przy budowie mostów w obrębie stacji Sorokino, mianowicie w dwóch mostach, których budowa kosztowała przeszło 30.000 rubli, zamiast cementu i kamieni znalaziono piasek i glinę.

Łódź, 7 lipca. (Tel. pryw.) Tutejsi lotnicy bracia Chlebowski zamierzają wkrótce urządzić lot z Łodzi do Warszawy.

Petersburg, 7 lipca. (Tel. pryw.) Przybyło tu nadzwyczajne poselstwo chińskie w celu dokonania rewizji umowy z r. 1881.

Pariz, 7 lipca. Cztery lotnicy, którzy dziś rano wzniesli się w Dover, wylądowali tutaj.

Dunkierka, 7 lipca. Prezydent Fallières w powrocie z Holandii przybył tu dziś rano.

Amsterdam, 7 lipca. W porcie tutejszym panuje spokój. Dziś ma być proklamowany strajk powszechny wszystkich robotników transportowych.

Waszyngton, 7 lipca. Sekretarz stanu Knox i ambasador angielski podpisali pierwszy rozdział traktatu, w myśl którego różnice między Stanami a Anglią co do rozmaitych żądań materyalnych, pochodzących jeszcze z r. 1812 przekazuje się komisji rozjemczej.

Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 7 lipca. (Tel. pryw.) W ubiegłą niedzielę odbyły się na Górnym Szlaku trzy wiece, zamiast zapowiadzianych pięciu, gdyż z powodu zakazu policyjnego nie mogły się odbyć wiece w Siemianowicach i Biskupicach. Na wiecu w Michałowicach poseł Korfanty zdawał sprawę z czynności Koła polskiego w parlamencie niemieckim i odpierał zarzuty przeciw niemu i p. Napieralskiemu podnoszone.

Kwestya albańska.

Konstantynopol, 7 lipca. Według depeszy głównego komendanta w Albanii, powstańcy zaatakowali przedwczoraj wojsko tureckie na granicy. Walka trwała cztery godziny, poczem powstańców odparto. Ponieważ rząd postanowił, aby w terminie, danym powstańcom do poddania się, ataki ich tylko odpięto, przeto powstańców nie ścigano.

Cetynia, 7 lipca. Urzędowo donoszą, że rząd czarnogórski uczynił wszystko, w ce-

lu ułatwienia misji arcybiskupa ze Skutari, który przybył tu do przyspieszenia powrotu Malisorów. Zaprzeczono też, jakoby Czarnogórcy brali udział w walkach powstańców, które trwają ciągle bez przerwy.

Sprawa marokkańska.

Londyn, 7 lipca. Korespondent *Echange Telegraphic Corresp.* w Tangerze telegraficznie podaje szczegóły tajnego traktatu między Francją a sułtanem marokkańskim. — Francja poręcza zwierzchnictwo władze sułtana i stara się o odpowiednie siły wojskowe, w celu utrzymania powagi sułtanawobec zbuntowanych szepców. Sułtan ponosi koszt utrzymania tego wojska. Francja sądzi, że w przeciągu 5 lat pacyfikacja kraju będzie ukończona. Francja dawać będzie rządowi marokkańskiemu zaliczki na wypłaty dla wojska. Dalej postanowiono, że rząd marokkański, jak dotychczas, tak i nadal będzie miał swobodę zawierania traktatów międzynarodowych, ale pod warunkiem, że propozycje będą wpięrow przedłożone rządowi francuskiemu. Rząd francuski oświadcza gotowość na pokrycie obecnych wydatków otworzyć dla rządu marokkańskiego kredyt w Banku państwowym na 2 i pół miliona franków.

Pariz, 7 lipca. *Ag. Havasa* oświadcza na podstawie informacji ze strony kompetentnej, że ogłoszony wczoraj w Londynie tajny traktat francusko-marokkański nie jest autentyczny.

Pariz, 7 lipca. *Matin* pisze: Nie będziemy roztrząsać z Niemcami żadnej propozycji, która miałaby na celu zajęcie jakiegokolwiek obszaru w Marokku, lub która sprzeciwiałaby się interesom Anglii. Nie zawrzemy z Niemcami umowy bez poprzedniego porozumienia się z Londynem i Petersburgiem. Jeżeli Niemcy dalej prowadzić będą swą złośliwą politykę, to wkrótce będzie stwierdzone, że Francja ma do dyspozycji zarządzenie, które Niemcom nie będzie bardzo przyjemne.

Londyn, 7 lipca. Cała prasa omawia przychylnie wczorajsze oświadczenie Asquitha w sprawie poparcia polityki francuskiej i strzeżenia interesów angielskich w Marokku. Dzienniki zgodnie oświadczają, że zdobycie przez obce mocarstwa portu marokkańskiego dotknęłoby interesy angielskie.

Daily News piszą, że niemiecka stacya flotowa w Agadir lub Mogador utrudniłaby obronę Anglii na morzu i zwiększyłaby o miliony jej wydatki na flotę. Wątpliwą jest rzeczą, czy Anglia może wogóle to znieść. Jedynym środkiem do uniknięcia tego jest ustąpienie Francuzów z Fezu, albo danie innej rekompensaty Niemcom.

Times sprzeciwia się takim rekompensatom dla Niemiec, które wpłynęłyby niekorzystnie na interesy Anglii.

Cholera.

Konstantynopol, 7 lipca. Na jednym z przedmieść w Skutari zaszedł wypadek cholery.

Nowy Jork, 7 lipca. Na pokładzie parowca „Malta“ zaszedł wypadek cholery.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7go lipca 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 655'25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 826'50, Akcje Anglobanku 323'-- , Akcje Unionbanku 622'-- , Akcje Länderbanku 529'75, Akcje Bankverein 546'75, Akcje Bodencredit 1296'-- , Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 689'-- . Akcje kolei państwowych 745'-- , Akcje kolei Południowej 121'50, Akcje kolei Elbenthal --'-- , Akcje kolei Północnej 5075'-- , Akcje kolei czerniowieckiej 354'50, Akcje Alpiny 812'-- , Akcje Rima Muranyi 678'50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2710'-- . Akcje Fabryki broni 757'-- , Akcje Tureckie tytoniowe 326'50, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 776'-- , Obligacje węgierskiej indemnizacji 91'40, Renta majowa 92'15, Austriacka Renta koronowa 92'10, Węgierska Renta koronowa 91'10, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92'-- , 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93'05, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99'-- , 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110'-- , 4-prc. Listy Banku krajowego 93'50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99'-- , 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98'05, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93'65, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 89'90, Losy tureckie 249'50, Marki 117'52, Rubel 254'12, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 104'-- ,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESLANE.

Dentysta Dr. Michał Wiktor
ordynuje ul. Halicka 21 dom WP. Baffabana. Udogodnienia w zapłacie robót technicznych. Winda.

Na czas wyjazdów letnich
najbezpieczniej
przechowuje się
papiery wartościowe i klejnoty
w skrytkach depozytowych
(Safe Deposits) firmy
Sokal i Lilien.
Prospekty wydaje się na życzenie.



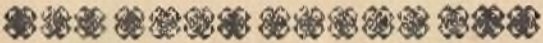
Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niezmierzony sposób różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.



We FRANZENSBADZIE

(Palast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse)

ordynuje również w bieżącym sezonie

Dr. Stanisław Przybyłski

b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Do najęcia

przy ul. Asnyka 1. 7,

na I. piętrze:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Bliższa wiadomość na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ulica Czarnieckiego 1. 10 od 12 do 4 po południu.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 lipca 1911.

Hotel George'a.

PP. A. Bocheński z Ponikwy, E. Ryłski z Uhrynowa.

Hotel Europejski.

PP. W. Andreef z Ameryki, J. Wolgner z Komarówki.

Hotel Victoria.

P. A. Gryglewski z Mikołajowa, dr. E. Petruszewicz ze Skolego.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 lipca.

I. Akcje za sztukę.

Table listing various bank and company shares with columns for name, price, and quantity.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table listing mortgage bonds with columns for name, price, and quantity.

III. Obligacje za 100 kor.

Table listing government and municipal bonds with columns for name, price, and quantity.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets with columns for name, price, and quantity.

V. Monety.

Table listing various coins with columns for name, price, and quantity.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 lipca 1911.

A. Ogólny dług państwa.

Table listing government debt with columns for name, price, and quantity.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

Table with columns: Koronowa waluta, płać, żądają. Lists various financial items.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 728/10 (8) (7431 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Maryanny Góralewicz w Hucie brzuskiej, odbędzie się dnia 21 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja przymusowa 193/576 części realności lwh. 135 kg, Huta brzuska, 31/1344 części realności lwh. 139 kg Korzeniec, 917/1176 części realności lwh. 140, 73/1344 części realności lwh. 141 tej samej ks. grt. i 7/24 części realności lwh. 240 kg. Korzeniec stanowiących posiadłość włościańską wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i zabudowań gospodarczych, 75 sliw, 25 jabłoni, 15 grusz i 1 czerecha.
Nieruchomość ta wraz z przynależnościami wystawiona na licytację, jest oceniona na 1651 kor. 17 hal.
Najniższa cena wynosi 1100 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 26 kwietnia 1911.
L. cz. E. 208/11 (7570)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Jana Smosny odbędzie się dnia 24 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja 1/7 części realności lwh. 450 gm. Rzepiennik strzyżewski, chałupy i

stodoły na parc. bud. lk. 504, oraz parc. grunt. lk 1082 i 1083 wraz z przynależnościami, składającymi się z 37 sztuk szczepliów, gruszy
Nieruchomość ta 1/7 część wystawiona na licytację oceniona jest na kwotę 561 kor. 14 hal., przynależności zaś na kwotę 2 kor. 93 hal.
Najniższa cena wynosi kwotę 362 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.
Istnie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 27 czerwca 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 2/9 (82) (7531)
Obwieszczenie.
Uchwałą tego sądu z dnia 6 grudnia 1909 l. cz. S. 2/9 (1) otworzony konkurs do majątku Eidli Zweig z Jasła uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 24 czerwca 1911.
L. cz. S. 3/11 (120) (7579)
W sprawie konkursowej Izaka Speichera z Kosowa, wyznaczam termin na dzień 3 sierpnia 1911 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 49.
Na termin ten wzywam ogół wierzycieli i wydział wierzycieli.
Przedmiotem rozprawy będzie:
1. Likwidacja pretensji zgłoszonych po dzień 21 czerwca a przed 3 sierpnia br.
2. Ustalenie rachunku tymczasowego zawiadowcy masy.
3. Sposób zrealizowania majątku masy.
Na terminie tym zawiadowca przedłoży sprawozdanie z zarządu mające wykazać, czy sprzedaż drobniarzowa okazała się korzystną dla masy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 30 czerwca 1911.
Komisarz konkursowy.

Spadki.

L. cz. A. 115/11 (4) (7510 3-3)
Edykt.
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, iż dnia 20 marca 1911 zmarł Samuel Isak Löwenheck z Łobozwy z pozostawieniem ostatniej woli, którym nie ustanowił dziedzica.
Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Reiser, adwokat krajowy w Ustrzykach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki dolne, dnia 5 maja 1911.
L. cz. A. 173/10 (21) (5663 3-3)
Edykt.
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza, że dnia 16 stycznia 1910 w Brodach

zmarł Jan Sajbat bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców Małanki Sajbat i Julii Sajbat nie jest znane, przeto wzywa się ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem dr. Lachawcem w Łopatynie, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Łopatyn, dnia 21 kwietnia 1911.

L. cz. A. 118/11 (7) (6676 3-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 30 stycznia 1911 w Rybiu nowem zmarł s. p. Jędrzej Skawiński. Do spadku po tymże powołanym zostaje także Michał Domagała.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu tegoż Michała Domagały nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Skawińskim z Rybia nowego ustanowionym dla nieobecnych Michała Domagały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Limanowa, dnia 22 marca 1911.

L. cz. A. 146/10 (6586 3-3)

E d y k t

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowiu ogłasza, że dnia 30 kwietnia 1910 w Niniowie zmarł Piotr Decker pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym nie ustanawia dziedzica.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jana Deckera i Matyldy, Karoliny, Jakóba i Karola Leibrocków nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Władysławem Deckerem ustanowionym dla nieobecnych wyżej wymienionych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bolechów, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. A. IV. 212/10 (7) (6370 3-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że dnia 14 kwietnia 1910 w Chorostkowie zmarł Stefan Czorny pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Oksy Czornego nie jest znane, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Marusem Szczakiem z Chorostkowa ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kopyczyńce, dnia 21 marca 1911.

L. cz. A. 428/10 (5) (6935 3-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że dnia 24 lipca 1910 w Stopniarach król. zmarł s. p. Tomasz Gaura. Do spadku po Tomaszu Gaurze powołana jest Marya Gaura i Jan Gaura.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu tejże Maryi Gaura i Jana Gaura nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Michałem Matusiakiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Limanowa, dnia 24 marca 1911.

L. cz. A. VI. 114/11 (5) (5747 3-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, że dnia 20 lutego 1911 w Demanorczy zmarł Oksa Iwaniców, syn Józefa, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 153

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Andrucha Iwaniców nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Pawłem Jaworskim z Demanorczy ustanowionym dla nieobecnych Andrucha Iwaniców.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Tarnopol, dnia 3 kwietnia 1911.

L. cz. A. V. 224/9 (6944 3-3)

E d y k t

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia, że dnia 26 sierpnia 1909 w Ławoczczem zmarła Marya Osyflak niepozostawiając rozporządzenia ostatniej woli a dziedzicami są Piotr Osyflak mąż zmarłej, Michał i Tanka Korużyńce, rodzice zmarłej.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Piotra Osyflaka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Stasiem Pawłyszynem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Skole, dnia 23 grudnia 1910.

L. cz. A. XI. 65/9 (5) (6789 3-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dnia 16 stycznia 1909 w Czerniejowie zmarła Hafia Koperska pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Iwana Koperskiego nie jest znane, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Pawłem Koperskim ustanowionym dla nieobecnych Iwana Koperskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI. Stanisławów, dnia 22 kwietnia 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 107/11 (6508)

E d y k t

Za umysłowo niedołężnych uznano Dmytra i Marunię Chomynów w Mizuniu. Kuratorem ich ustanowiono Fedora Sowę w Mizuniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dolina, dnia 5 kwietnia 1911.

Amortyzacje.

L. cz. T. 48/11 (2) (6694 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pana Izzydora Reicha, kupca w Przemysłu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 153 515 opiewającej na kwotę 1011 kor. 88 hal. oraz na imię i nazwisko „Malwina Reich“.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 15 maja 1911.

L. cz. T. 46/11 (2) (5729 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pana Hermana Krzemienieckiego, właściciela realności w Starej soli wdraża się postępowanie celem amortyzacji książeczki wkładowej Banku krajowego Nr. 32.234 opiewającej na kwotę 4515 kor. 97 hal., oraz na imię i nazwisko „Herman Krzemieniecki“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 1 maja 1911.

L. cz. T. 45/11 (1) (5777 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Stanisława Taura c. k. komisarza policji we Lwowie ul. Mickiewicza dnia 8 lipca 1911.

cz. l. 12 wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla z daty Lwów 21 listopada 1909 na 180 kor. opiewającego, przez Adama Nemetza jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 10 kwietnia 1911.

L. cz. T. 51/11 (2) (7344 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pani Katarzyny Gromackiewicz w Sieniawie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wystawionego przez Generalną Reprezentację Towarzystwa imienia „Gizeli“ we Lwowie na złożoną tamże dla zabezpieczenia pożyczki 200 kor. przez Katarzynę Gromackiewicz ze Sieniawy policję Nr. 189 327.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 29 maja 1911.

L. cz. T. VI. 40/11 (3) (7450 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Skrobotowicza w Brzesku wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Filii c. k. uprzyw. galic. ake. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 12.546 opiewającej na 2 złote obrączki ślubne, damski zegarek emaliowany i łańcuszek, papierońnicę srebrną, sygnet ametystowy, łańcuszek męski, złoty wisior, cygarniczkę, broszkę i kółczyki, 3 pierścionki.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 20 maja 1911.

L. cz. T. 27/11 (2) (6133 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Kopy, czeladnika stolarskiego w Brzeżynie dolnej l. 13 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa pożyczek i oszczędności w Skawinie Nr. 1467 na kwotę 100 kor. i na nazwisko wnioskodawcy Jana Kopy opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 4 maja 1911.

Ч. сп. Т. 52/11 (2) (7252 3-3)

А м о р т и з а ц и я

На внесене о Михайла Кляка а Заруднях вводять ся поступоване амортизаційне що до слідуночі імовірно внескодалевни загинувші книжочки Товариства взаїмного кредиту „Дністер“ у Львові з дати 1 стчня 1911 ч. 6467 виставленої на імя „Церковна скарбона“ в Заруднях на суму 315 кор.

Держителя повисшої книжочки вкладкової звиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу шістьох місяців, бо в противнім разі по ушливі того речиння буде узана за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Відділ VII. Львів, дня 24 мая 1911.

Ч. сп. Т. 8/11 (3) (6287 3-3)

А м о р т и з а ц и я

На внесене Івана Возьняка, господаря в Торчиновичах вводять ся поступоване амортизаційне що до слідуночі імовірно внескодалевни загинувші книжочки вкладкової Каси ощадності повіту Самбірського в Самборі ч. 2798 на суму 75 кор 48 сот. виставленої на імя Івана Возьняка.

Держителя повисшої книжочки вкладкової звиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу шістьох місяців, бо в противнім разі по ушливі того речиння буде узана за неважну.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V. Самбор, дня 29 цвітня 1911.

L. cz. T. VI. 38/11 (3) (7445 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stanisława Ostaszewskiego, c. k. sekretarza skarbu w Turce wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków dnia 27 października 1903 L. 769 wydanej przez spółkę kredytową członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na polię Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 81.295 na 4500 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 26 maja 1911.

Firmy.

Ч. сп. Фірм 541/11 Ст. III. 103 (5089)

О г о л о ш е н е

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реестру стоваришень заробкових і господарських:

в рубриці III. Спілка для абуту худоби, стоваришене зареєстроване в обмеженому порукою в Тернополи, в рубриці IV. Тернопіль, в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Тернопіль 28 марта 1911.

Цілю є стоваришеня є: сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту через:

1. продаж худоби лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,
2. уділюване лише своїм членам за датків на худобу і безрого, які мають бути спілкою продані,
3. закуповуване лише для своїх членів і лише на їх порученє худоби і безрог,
4. біте (різанє) худоби і безрог доставлених лише своїми членами в різних спілках означених і продаж мяса,
5. згрошевлюване скіри і прочих відпадків матеріялу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілці,
6. виписанє на пасовисках, які спілка возьме в аренду, худоби яку лише свої члени доставлять а також худоби яку спілка лише для своїх членів закупит, а то в тій ціли щоби спілка могла продавати матеріял дозрілий в часі до збугу відповідним,
7. приймаєне капіталів до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів.

Заряд товариства зложеної зі слідуєчих членів:

1. Семен Сидоряк, професор ц. к. гімназії в Тернополи, справник,
2. Модест Бачинський, властитель фільварку в Тернополи, касиєр,
3. Ілля Влажкевич, господар в Купчиньцях, книговодець,
4. Дмитро Кільч. господар в Буцнів, заступник члена,
5. Антін Кунько, господар в Чернилові руским, заступник члена заряду.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під фірмою Товариства кладуть підписи два члени заряду і то єсть услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблиці на лбокалі товариства або в одній з львівських часописий, котру означить Рада Падзіранача.

Порука членів єсть обмежена кромі уділу до пятиразової висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II. Тернопіль, дня 3 цвітня 1911.

Konkurs.

L. 435 (7444 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Podpisana Dyrekcya ogłasza konkurs na posadę 4 asystentów, a mianowicie:

1. Do rysunków geometrycznych i geometryj wykreslonej.
2. Do konstruocyi budowniczych.
3. Do projektowania budowniczego.
4. Do budowy maszyn.

Z posadą tą łączy się remuneracya 1200 kor., względnie 1400 kor. rocznie.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej przesłać należy na ręce Dyrekcji i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Kandydaci o studyach akademickich mają pierwszeństwo.

Termin konkursu upływa z dniem 20 lipca 1911.

Z Dyrekcji e. k. państwowej szkoły przemysłowej.
Kraków, dnia 1 lipca 1911.

L. 3100 (7515 2--3)
Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej bocheńskiej rozpisuje niniejszym konkurs na posadę koncepcysty przy Radzie powiatowej w Bochni.

Warunki otrzymania posady są:

- nieprzekroczony 40 rok życia,
- obywatelstwo austriackie,
- ukończone studia prawnicze z 3 egzaminami państwowymi lub doktoratem z praw (pierwszeństwo mieć będą kompetenci, którzy się wykazali praktyką administracyjną),
- znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie. Ponieważ z posadą tą połączony będzie obowiązek iustrowania majątków gminnych, przeto kompetenci winni nadto albo się wykazać egzaminem z rachunkowości państwowej, bądź też zobowiązać się w podaniu do złożenia egzaminu tego do 6 miesięcy,
- do posady tej obecnie prowizorycznej, przywiązana jest płaca 2000 kor., po roku może nastąpić stabilizacja wraz z przyznaniem dodatku aktywnego 400 kor. i prawem do poboru pięciu dodatków pięcioletnich po 200 kor.

Tytułem zwrotu kosztów podróży będzie przyznawane kilometrowe po 40 hal., oraz diety 6 kor. 40 hal. za 1 dzień.

Podania wnoszą do dnia 1 sierpnia b. r. do kancelarii Wydziału powiatowego w Bochni.

Wydział powiatowy.
Bochnia, dnia 3 lipca 1911.

L. W. 57.854/1911 (7141 2--3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania na przeciąg nadchodzącego roku szkolnego 1911/12 jednego stypendium w rocznej kwocie tysiąc siedmiuset pięćdziesiątych (1750) koron z fundacji stypendyjnej s. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i medycynie, ogłasza się niniejszym konkurs.

O powyższe stypendium mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, pochodzący z Galicji, którzy ukończywszy akademię sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień sztuki, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę. Prawo nadawania tegoż stypendium służy Wydziałowi krajowemu. Pobór stypendium trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem e. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym. Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia b. r. a to: byli uczniowie e. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Rektora tejże Akademii, inni uczniowie bezpośrednio. Do podań załączyć należy: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z e. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytmnictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień sztuki, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wykazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą a wreszcie podać dokładny adres, pod którym patentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłana.

Wypłata stypendium nastąpi w dwóch półrocznych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem II. półrocza szkolnego, jednak w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształć się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 21 czerwca 1911.

Piotrowski.

L. 79.098/II. (7511 2--3)
Konkurs.

Na posadę ekspedienta przy e. k. urzędzie pocztowym w Suchodolu z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałt-m 266 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 2000 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Roźniatowa i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26 lipca b. r. do e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

E. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Nc. VI. 160/10 (1) (5454 3--3)
E d y k t.

Znajdują się w e. k. głównej Kasie krajowej we Lwowie w przechowaniu skarbowem depozyta, w których odbiór strony uprawnione od lat trzydziestu nie zgłaszają się a w szczególności:

a) na rzecz Kramkowskiej Zuzanny, wdowy po organistrze:

1. 4% kaucya złożona z powodu budowy organów w rzym. kat. kościele w Zastawnej, wynosząca 150 kor. 25 hal. i 53 kor. 27 hal.;

2. 3% skapitalizowane odsetki od tejże po koniec czerwca 1863 w kwocie 157 kor. 28 hal. i 41 kor. 71 hal.;

b) na rzecz Wincentego Laskowskiego:

1. 4% kaucya, złożona z powodu dzierżawy prawa propinacyi w Chyrowie, wynosząca 334 kor. 39 hal. i 119 kor. 56 hal.;

2. 3% skapitalizowane odsetki od tejże po koniec czerwca 1863, w kwocie 350 kor. 52 hal. i 93 kor. 88 hal.;

c) na rzecz Leiby Altstädtera i Mojżesza Scheiningera:

1. kaucya złożona z powodu dzierżawy prawa propinacyi państwa Wołaszcze w kwocie 126 kor.;

2. skapitalizowane po koniec czerwca 1863 odsetki od tejże w kwocie 62 kor. 76 hal.;

d) na rzecz Lewiego Chaskla i Izaaka Luxenburga:

1. kaucya złożona z powodu dzierżawy prawa propinacyi w Mielcu w kwocie 266 kor. 85 hal.;

2. skapitalizowane po koniec czerwca 1863 odsetki od tejże w kwocie 209 kor. 84 hal.;

e) na rzecz Aleksandra hr. Dzieduszyckiego kaucya złożona z powodu dzierżawy dóbr Radłowice w wysokości 733 kor. 37 hal.;

f) na rzecz Andrzeja Szeptyckiego przedsiębiorcy budowlanego kaucya złożona z powodu budowy budynku parafialnego w gminie Brechna;

g) na rzecz Wieniawskiego Tomasza depozyt złożony z powodu rozpoczęcia budowy kanału Amalii tudzież zabezpieczenia pretensyi Skarbu Państwa, wynoszący 363 kor. 79 hal.;

h) na rzecz Łozińskiego Joachima, su-pendowanego burmistrza w Sokalu:

1. depozyt celem pokrycia niedoboru kasy miejskiej w Sokalu wynoszący 194 kor. 89 hal.;

2. skapitalizowane od tegoż po koniec czerwca 1863 odsetki w wysokości 225 kor. 19 hal.;

i) na rzecz ks. proboszcza Tchórznińskiego:

1. depozyt złożony z powodu budowy budynku parafialnego w Opryłowcach, wynoszący 313 kor. 94 hal.;

2. skapitalizowane od tegoż po koniec czerwca 1863 odsetki w wysokości 361 kor. 14 hal.;

k) na rzecz Schiebsta Karola, komisarza drogowego:

1. depozyt z tytułu reszty powstałej ze zrealizowania 2% obligacyi kaucyjnej kamery nadw. Nr. 24.088 z 1 maja 1826 na 600 kor. wynoszący 215 kor. 99 hal. i

2. skapitalizowane od tegoż po koniec 1863 odsetki w wysokości 163 kor. 33 hal.;

l) depozyt, składający się

1. z należności mytowych i drogowych złożony przez gminę Biały Kamień za III. kwartał 1846 w kwocie 128 kor. 27 hal.;

2. ze skapitalizowanych od tejże po koniec czerwca 1863 odsetek w wysokości 79 kor. 17 hal.;

m) depozyt składający się

1. z 5% odsetek za czas od 13 lutego do 12 sierpnia 1847 r. od pożyczki w kwocie 17.703 kor. 06 hal. zaciągniętej przez gminę miasta Stanisławowa od gminy miasta Bolechowa, wynoszący 464 kor. 67 hal. i

2. ze skapitalizowanych po koniec czerwca 1863 odsetek w wysokości 287 kor. 13 hal.;

n) depozyt należący się funduszowi ubogich miasta Tartakowa w kwocie 409 kor. 72 hal. i skapitalizowane od tejże po koniec czerwca 1863 odsetki w wysokości 244 kor. 18 hal.;

o) na rzecz N. Brüdlinga:

1. depozyt złożony przez dzierżawcę myta gminy Biały Kamień za I. i II. kwartał 1847 w kwocie 128 kor. 27 hal. i

2. skapitalizowane od tegoż po koniec czerwca 1863 odsetki w wysokości 75 kor. 31 hal.;

p) depozyt pochodzący z kradzieży Macieja Smereki i Hrycia Pankiewicza w kwocie 328 kor. 82 hal.;

2. skapitalizowane od tegoż po koniec czerwca 1863 odsetki w wysokości 77 kor. 82 hal.;

r) na rzecz ks. Jerzego Czechowicza gr. kat. proboszcza w Myskowie:

1. depozyt przeznaczony na zakupno dzwónów, wynoszący 461 kor. 02 hal.;

2. skapitalizowane od tej kwoty po koniec czerwca 1863 r. odsetki w wysokości 90 kor. 79 hal.;

s) na rzecz Barnaba Weinbergera względnie L. Meiselesa niezadowolonych z miejsca pobytu:

1. depozyt z tytułu nadpłaty należności cłowej w kwocie 258 kor. 74 hal.;

2. skapitalizowane od tejże po koniec czerwca 1863 odsetki w wysokości 18 kor. 03 hal.;

t) na rzecz nieznannej strony:

1) depozyt uwidoczniiony w wykazie e. k. głównego Urzędu cłowego w Szezakowej za II. półrocze 1862 w kwocie 165 kor. 69 hal. i

2. skapitalizowane od tejże po koniec czerwca 1863 odsetki w wysokości 3 kor. 46 hal.;

u) depozyt należący do Bractwa N. P. Maryi w Oświęcimiu a księdzu Plebańskiemu do użytkowania pozostawiony, w kwocie 105 kor.;

v) dodatek na osiedlenie dla żydowskich gmin w Dąbrowie, Radomyślu i Ropczycach w kwocie 126 kor.;

w) pozostała ze sprzedaży koni niewiadomego właściciela a przez Kasę zbiorową w Wadowicach odesłana, kwota 783 kor. 86 hal.;

x) kapitał należący do zniesionego Konwentu O. O. Dominikanów w Mościskach umorzony przez Maryannę hr. Jabłonowską w kwocie 1307 kor. 10 hal.

Zarządzając równocześnie przeniesienie tych depozytów z przechowania skarbowego do składu sądowego, wzywa się uprawnionych, aby prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc w tut. e. k. Sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz e. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, 25 listopada 1910.

L. cz. Ns. 444/11 (2) (7224 3--3)
Edykt heytacyjny.

W tusądowym depozycie karaym złożone są następujące z kradzieży pochodzące efekta przechowane w sprawach karnych:

Antoniego Tymciska brązowy medal wojskowy,
Zofii Maczuga sześć sznurków drobnych koralu,

Le sera Fleissig, pulares stary,
Józefa Kut, sezyryk, chustka, księżyc mosiężny,

Maksyma Jarosz zegarek nikłowy z łańcuszkiem,
Władysława Smolińskiego, kapeluszczyk czarny fileowy, pulares, tytonierka, zegarek nikłowy z łańcuszkiem,

Mojżesza Ehrenwalda i Abrahama Gelbera pulares duży skórkowy, kapeluszczyk, fajka z cybuskiem,

Jana Wytryka sezyryk,
Stefana Prytuły zegarek nikłowy,
Antoniego Wojtowicza łyżeczka do kawy z chińskiego srebra,

Jana Bieleckiego pulares z złotej skóry,
Samuela Blau jedna łyżeczka srebrna z monogr. L. G.,

Leona Szczygielskiego pulares z złotej skóry,
Niezanego właściciela jeden pierścienek z niebieskim kamieniem,
Ignacego Schwebel pulares,

Jana Koreckiego sezyryk presty,
Maryanny Gwóźdź i Anieli Poźwier barczanowa koszula i barczanowe majtki,
Maryi Szwajczak chustka na głowę,
Teodora Dubiniaka para spodni ewilchowych, 3 pary manszetów, prześcieradło, krawatka czarwna, rzemycz, para strupli gumowych, 4 widełce, nóż, 3 łyżki, 2 łyżeczki,

Jana Króla i Wawrzyńca Szklarza lornetka,
Józefa Flaka maszynka do spirytusu,
Jana Dubiela koc,
Damiana Surowego dwie sztuki sukna,
Jakoba Jary jeden rower,
Piotra Jachy jeden rower,
Agnieszki Wołoszowej vel Wołoszyn sukna, koszula i kaftanik.

Właścicieli powyższych przedmiotów wzywa się, aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tut. sądzie się zgłosili i swe prawa własności do powyższych przedmiotów wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczy te przez publiczną licytacyę sprzedane zostaną, a uzyskana gotówka Skarbowi Państwa przyznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Jarosław, dnia 25 kwietnia 1911.

Ч. см. С. II. 215/11 (1) (7546 2--3)
E d y k t.

Против необнятой маси по бл. п. Стефана Навроцким званім також Іваном Навроцким внесли Юсиф Навроцкій і Па-

рашка Навроцка зам. Муц в Шпиколое в ц. к. повітовім суді в Золочеві позов о власність інтабуляцію 1/3 части тла гн. вчт. 689 грон. кат. Ремизівці і Шпиколое.

На підставі позову визначена зістала в тут суді розправа на день 10 липня 1911 год. 9 перед полуднем, саяя III. днм Верберга.

Для стереження прав понизше сказаной маси установаля ся пана др. Гесселя, адвоката в Золочеві, куратором.

Тойже куратор буде необняту масу в згаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго заступати, як спадкоємці або в суді згодяться ся або вимінять повновластя.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Золочів, дня 6 червня 1911.

L. XVII. 9868

Obwieszczenie
e. k. Namiestnictwa we Lwowie z 6. lipca 1911 l. XVII. 9868, tycające się zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju.

Uwzględniając obecny stan pryszczycy w kraju e. k. Namiestnictwo uchyla swe obwieszczenia z 26. maja i 9. czerwca 1911 l. XVII. 7832 i XVII. 8505 i zarządza na podstawie §§ 2, 9, 10, 11, 19, 23, 24 i 31 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909 Dz. p. p. l. 178 tudzież § 1 ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 184 i rozporządzeń ministerjalnych z 7. sierpnia 1879 Dz. p. p. l. 109 i 22. lutego 1906 Dz. p. p. l. 30 aż do odwołania co następuje:

A.

Celem powstrzymania dalszego rozwoju zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym Biała: Lipnik;

w powiecie politycznym Bochnia: Bochnia, Dąbrowa, Jodówka, Krzczów, Kurów, Niepołomice, Rzeszawa, Wola Batorska, Zabierzów;

w powiecie politycznym Bóbrka: Borodziejce, Bortniki, Borusów, Bryńce Cerkiwne, Bryńce Zagórne, Brzodowice, Bukawina, Chodorów, Czartorya, Demidów, Dobrowiany, Duliby, Dźwinogród, Hołdowice, Horodysławice, Hrusiatyca, Hryaiów, Hucisko, Jatwięgi, Kniesioło, Kocurów, Leszczyn, Zopuzna, Mikołajów, Oryszukowce, Podhorce, Podhorod; szcze, Podjarków, Podniestrzany, Podsosnowa, Romanów, Siedliska, Stańkowce, Stare Sioło, Suchodół, Szolomyja, Turzanowce, Wodniki, Wolczatyca, Wólwe, Wybranówka, Zagóreczko, Zalesce, Żyrawa;

w powiecie politycznym Borszczów: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

w powiecie politycznym Brody: Czechy, Czernica, Grzymałówka, Łabacz, Łukawiec, Markopol, Orzechowczyk, Pansówka, Pańkowce, Ratuszce, Raźniów, Romanówka, Sereteć, Stołpin, Szezurowice, Toporów, Turze, Zablotce, Zagórze, Zwyżyn;

w powiecie politycznym Brzeska: Bieleza, Łęki, Mokrzyńska, Przyborów, Rudka, Rudy Rysie, Szczepanów, Wielka Wieś, Wierkowiec, Wojnicz, Wokowice, Wola Dębińska, Zamoście;

w powiecie politycznym Brzezany: Augustówka, Budyłów, Byszki, Ceniów, Kalne, Koniechy, Płotyca, Wybudów;

w powiecie politycznym Brzozów: Brzozów, Izdebki, Jasienica, Nozdrzec, Przesietnica, Stara Wieś, Wara, Wola Jasienicka;

w powiecie politycznym Buczac: Btowary, Buczac, Dźwinogród, Jazłowiec, Koropiec, Kościelniki, Kosmierzyn, Nagorzanka, Nowosiółka Jazłowiecka, Nowosiółka Koropiecka, Podlesie, Podzameczek, Potok Złoty, Przedmieście, Pyszkowce, Skomorochy-Sokołów, Sokulec, Szcianka, Trybuchowce, Zaleszczyki Małe, Żyznomierz;

w powiecie politycznym Chrzanów: Chrzanów, Czatkowice, Filipowice, Górka, Kościelec, Krzeszowice, Płoki, Tenczynek, Trzebinia Miasteczko, Trzebinia Wieś, Trzebinia, Wola Filipowska, Zbik;

w powiecie politycznym Cieszanów: Bihale, Borechów, Brusno Nowe, Brusno Stare, Burgau, Cewków, Dąbrowa, Deutschbach, Felsendorf, Gorajec, Horyniec, Krasica, Lasowa, Lipowice, Lisie Jamy, Lubaczów, Łowcza, Żukawice, Miłków, Młodów, Moszczanica, Oleszyce, Oleszyce Stare, Opaka, Ostrowiec, Podemszczyzna, Rudka, Stare Sioło, Sucha Wola, Szczutków, Ułszów, Wulka Horyniec, Wulka Zapalowska, Zapalów;

w powiecie politycznym Czortków: Biały Potok, Chomiakówka, Dawidkowce, Kołędziany, Kossów, Rydoduby, Siemakowce;

w powiecie politycznym Dąbrowa: Gorzyce, Podlesie Dębowe;

w powiecie politycznym Dobromil: Boniowice, Dobromil, Huczko, Hwnniki, Książpol, Komarowice, Kwazzenina, Lacko,

Makowa Kolonia, Makowa Rustykalna, Michowa, Nowe Miasto, Piątkowa, Pietnice, Polana, Przedzielnica, Rosenberg, Tarnawa, Tarnawka, Truszowice, Wełykie;

w powiecie politycznym Drohobycz: Bania Kotowska, Borysław, Dereżyce, Hubicze, Radelicz, Tustanowice;

w powiecie politycznym Gródek Jagielloński: Artyszczew, Bartatów, Bratkowice, Brundorf, Burgthal, Cuniów, Czarlany, Dąbrowica, Dobrostany, Domażyr, Drozdowice, Ebenau, Gródek Jagielloński, Haliczany, Hartfeld, Jamelna, Janów, Jańska, Kamiennobród, Karaczynów, Kiernica, Lelechówka, Leśniowice, Łozina, Malczyce, Mszana, Obroszyn, Ottenhausen (Zatoka), Perceze Janowskie, Powitno, Rołatyce, Rokitno, Rotenhan, Rzeczyca, Schöthal, Stawczany, Stawki, Stodulki, Stradez, Stronna, Suchowola, Vorderberg, Weissenberg (Białogóra), Wielkopola, Wola Dobroszajska, Wołeczuchy, Wroców, Zalesie, Załuże, Zielów, Zuzycze, Żorniska;

w powiecie politycznym Horodenka: Czerniatyn, Dżurków, Głuszków, Hańczarów, Harasymów, Jasienów Polny, Korniów, Łuka, Niezwska, Rakowiec, Semenówka, Targowica, Toporowce;

w powiecie politycznym Husiatyn: Chłopówka, Chorostków, Czarnokońce Małe, Czarnokońce Wielkie, Howilów Mały, Howilów Wielki, Hrynówce, Karaszynce, Kopyczyńce, Kotówka, Kluwice, Mszaniec, Pereńców, Postolówka, Probużna, Raków Kąt, Sidorów, Szydłowce, Wierzchowce, Wola Czarnokoniecka, Żabińce;

w powiecie politycznym Jarosław: Adamówka, Bobrówka, Boratyn, Cetula, Chłopice, Ciemiernowice, Cieplie, Cieszacin Mały, Cieszacin Wielki, Czelańce, Czerniawka, Czerwona Wola, Dmytrowice, Dobeza, Dobkowice, Dobra, Duńkowice, Dybków, Grabowiec, Jankowice, Jarosław, Jodkówka, Kaszyce, Kizdówce, Koniarzów, Korzenica, Kramarzewka, Krasne, Kruhel Pawłowski, Laszki, Leżachów, Lutków, Łapajówka, Łazy, Łowce, Majdan Sieniawski, Makowisko, Michałówka, Mięksiz Nowy, Mięksiz Stary, Mołodycz, Monasterz, Morawsko, Munina, Nielepkowice, Nienowice, Nowa Grobla, Ostrów, Ozańsko, Pawłowski, Pawłowa, Pełkinie, Pełnate, Piskorowice, Piwoda, Pruchnik Mały, Pruchnik Wielki, Radawa, Radymno, Rokietnica, Rozwienica, Rożniatów, Rudka, Rudolowice, Ryszkowa Wola, Sieniawa, Skołoszów, Sobiecin, Sońca, Surmaczówka, Surchochów, Święta, Szczytna, Szóska, Tapin, Tuchla, Tuczępy, Tywonia, Wiazownica, Wierzbina, Wola Buchowska, Wola Pełkińska, Wola Rozwienicka, Wylewa, Wysocko, Zabłote, Zadąbrowie, Zaleska Wola, Zamiechów, Zamojsce, Zaradawa, Zarzecz, Zarawiczki;

w powiecie politycznym Jasło: Bryl, Dąbrowka, Jareńcówka, Kaczorowy, Kłodawa, Krajowice, Opacie, Ujazd, Wróblowa;

w powiecie politycznym Jaworów: Berdychów, Bonów, Boża Wola, Bruchnal, Budzyn, Cetula, Chotyniec, Czaplaki, Czerezyk, Czerniawa, Czołhynie, Drohomysł, Fehlbach, Gnojnice, Hruszowice, Huki Jaworów, Jazów nowy, Jazów stary, Kobylnica Ruska, Kobylnica Wołoska, Kochanówka, Krakowiec, Laszki, Lubienie, Młyn, Mołoszkowice, Moosberg, Moraniec, Muzyłowice Kolonia, Muzyłowice Narodowe, Nahaczów, Nowosiółki, Olszanica, Ożomla, Podluby Wielkie, Porudenko, Porudno, Przedbórze, Przyłbice, Rehberg, Rogóżno, Ruda Kochanowska, Ruda Krakowiecka, Sarny, Schumlay, Semerówka, Siedliska, Skolin, Starzyska, Swidnica, Szkoło, Tuczepy, Wielkie Oczy, Wilcza Góra, Wola Gnojnicka, Wola Starzyska, Wulka Rosnowska, Wulka Żmijowska, Załuże, Zbadyń, Żmijowska;

w powiecie politycznym Kamiouka Strumilowa: Adamy, Chrenów, Dornów, Dobrotwór, Dzielizłów, Horpin, Jagonia, Kamionka Strumilowa, Krzywulanka, Lisko, Łany Niemieckie, Łany Polskie, Łapajówka, Manasterek, Nahorec Mały, Nowosiółki Liskie, Obydów, Ohładów, Opłucko, Podzamecze, Ruda Sielecka, Sapieżanka, Sielec Bienków, Strychanka;

w powiecie politycznym Kolbuszowa: Brzezówka, Bukowiec, Domatków, Dziłkowice, Kłapówka, Kolbuszowa, Kolbuszowa Dolna, Kolbuszowa Górna, Kupno, Lipnica, Mazury, Mechowice, Nowa Wieś, Płazówka, Przedbórz, Ranschau, Raniżów, Staniszweskie, Swierczów, Werynia, Wieleka, Wildenthal, Wola Raniżowska, Zarebki, Zielonka;

w powiecie politycznym Kolomyja: Chwaliboga, Czechowa, Ostapkowce, Pruchniszcze, Roschacz, Winograd;

w powiecie politycznym Kosów: Fereskula, Hryniawa, Jablonica;

w powiecie politycznym Kraków: Aleksandrowice, Bibice, Brzoskwinia, Chrosna, Morawica, Piekary, Prądnik Biały, Prądnik Czerwony;

w powiecie politycznym Krosno: Trzciana, Wola Komborska;

w powiecie politycznym Lisko: Bezmichowa Dolna, Bezmichowa Górna, Glinne, Huzele, Jankowce, Lisko, Łukawica, Posada Liska, Postolów, Smerek, Tarnawa

Dolna, Tarnawa Górna, Wola Postolowa, Weleina;

w powiecie politycznym Lwów: Barszczowice, Basiówka, Biłka Królewska, Biłka Szlachecka, Biłohorszcze, Borki Dominikańskie, Borki Janowskie, Brodki, Brzuchovice, Ceperów, Czarnoszwice, Czerepin, Czyski, Czyżków, Dawidów, Dmytrowice, Dobrzany, Dornfeld, Dublany, Gaje, Gańczary, Glinna, Głuchowice, Grzęda, Grzybowice, Hermanów, Hodowica, Hołosko Małe, Hołosko Wielkie, Jaryców Nowy, Jaryców Stary, Kaltwasser, Kamienopol, Kleparów, Kosićców, Kozice, Kozielniki, Krasów, Krotoń, Krzywce, Kujajów, Kulparków, Laszki Murowane, Lesienice, Leśniowice, Malachów, Maliczowice, Mikłaszów, Mostki, Nagórzany, Nawarya, Pasiaki Zubrzyckie, Pikułowice, Podberecze, Podborce, Podliski Mały, Podliski Wielki, Polanka, Prusy, Pustomyty, Reichenbach, Remenów, Rudno, Rzędna Polska, Rzędna Ruska, Schów, Siedlechów, Siedliska, Skniów, Skniówek, Sokolniki, Słonka, Sroki Lwowskie, Stroniatyn, Sygniówka, Weinbergen, Winniki, Winniczki, Wisłoboki, Wołków, Wulka Hamulecka, Zamarstynów, Zapytów, Zaradze, Zaszczów, Zawadów, Zboiska, Zimna Woda, Zimna Wódka, Zalesienie, Zubrza, Zuchorzycze, Żurawniki, Żydaticze, Żyrawka;

w powiecie politycznym Łańcut: Albigowa, Białobrzegi, Budy Łańcutkie, Chodaczów, Czarna, Dąbrówki, Dębina, Dębno, Gidlarowa, Głuchów, Grodzisko Dolne, Grodzisko Górne, Grodzisko Miasteczko, Gwidzów, Handzówka, Husów, Korniaków, Kosina, Krzemienica, Laszczyn, Łańcut, Medynia Głogowska, Medynia Łańcutka, Opalenisko, Podwierzyniec, Pogwidzów, Przedmieście, Rakszawa, Rogóżno, Smolarzyny, Sonina, Strażów, Węgliska, Wierzawice, Wola Mała, Wola Wielka, Wulka Grodziska, Wysoka, Zalesie, Zmysłówka, Żołyń Miasteczko, Żołyń Wieś;

w powiecie politycznym Mielec: Dąbrowka Wisłocka, Jaślany, Josefsdorf (Józefów), Partynia, Ruda;

w powiecie politycznym Mościska: Balice, Bojowice, Bolanowice, Bortiatyn, Chorocznica, Czerniawa, Dmytrowice, Dołhomociska, Hodynice, Horysławice, Husaków, Jordanówka, Kalników, Koniuszki Nanowskie, Kólin, Księży Most, Laszki Gościńcowe, Małków, Moczerydy, Mościske, Podgać, Radochowice, Rudniki, Rustwecko, Rzadkowice, Sądowa Wisznia, Słomianka, Sokola, Starzawa, Sułkowszczyzna, Tamańcowice, Trzcieniec, Tuligłowy, Twierdza, Wola Armałowska, Wola Łaska, Wola Małnowska, Zagrody, Zakościele, Zarzecz, Zawada, Złotkowice;

w powiecie politycznym Myślenice: Bienkówka, Brzączowice, Bystra, Drogoinia, Głogoczów, Grzechynia, Jawornik, Krzyszkowice, Krzywaczka, Maków, Peim, Polanka, Sdzina, Stróża, Toperysko, Trzebnia, Zawada Szembek;

w powiecie politycznym Nisko: Bielniec, Kopyki, Kozarnia, Ulanów;

w powiecie politycznym Nowy Sącz: Ieluchów, Mochaczka Niżna, Mochnaczka Wyżna, Podegrodzie;

w powiecie politycznym Oświęcim: Palszowice, Podolsze, Zator;

w powiecie politycznym Pilzno: Białzkowa;

w powiecie politycznym Podgórze: Borek Szlachecki, Głuchowice, Jurczyce, Kobierzyn, Kopanka, Korabniki, Kostrze, Mogilany, Ochodza, Olszowice, Piaski Wielkie, Płaszów, Prokoim, Radziszów, Rozów, Samborek, Sidzina, Skawina, Skotniki, Tyńiec, Wola Dniecka, Włosań, Złoczyna;

w powiecie politycznym Podhaje: Bożyków, Burkanów, Chatki Hajworonka, Korzowa, Kotuzów, Litwinów, Markowa, Michałówka, Sokolniki, Sokołów, Sosnów, Szczepanów, Telacze, Tustobaby, Wołoszczyzna, Zawadówka, Złotniki;

w powiecie politycznym Przemyśl: Akmanice, Babice nad Sanem, Barycz, Barycz, Bolestraszyce, Boratyce, Borszowice, Bryłnice, Buców, Buszkowice, Buszkowiczki, Bybło, Byków, Chałupki Dusowskie, Chodnowice, Chraplice, Cisowa, Cyków, Drohobyczka, Drchojów, Drozdowice, Dubiecko, Duńkowiecki, Dusowce, Gdeszyce, Grochowce, Hermanowice, Hnatkowice, Hruszatyce, Hucisko Nienadowskie, Hurczko, Hurko, Iskań, Jaksmanice, Kłokowice, Koniuszki, Kosienice, Krówniki, Krnhel Mały, Kruhel Wielki, Krzywca, Kupiatyca, Łętowia, Łuczyce, Malhowice, Małkowice, Medyka, Miżynice, Młodowice, Nakło, Nehrybka, Nienadów, Nizankowice, Nowosiółki, Orzechowce, Ostrów, Paćkowiec, Pikułice, Pleszowice, Podmojsce, Popowice, Poździacz, Prątkowice, Przedmieście, Dubieckie, Przekopana, Przemyśl, Reczpol, Rozubowice, Sielec, Siedliska, Sierakośce, Skład Solny, Słownica ad Dubiecko, Sólca, Srednia, Stanisławczyk, Stroniowice, Stubińko, Stubno, Szachynie, Torki, Trójczyce, Tyszkowice, Walawa, Wapowce, Wielunice, Wilcza, Witoszynie, Wola Krzywiecka, Wyśatyce, Zabłote, Złotowice, Żarawica;

w powiecie politycznym Przemyślany: Chlebowice Świrskie, Gliniany, Hana-

czów, Hanaczówka, Kimirz, Kopań, Kurowice, Laszki Królewskie, Niedzieliska, Peczenia, Podhajczyki, Pehorylee, Poluców Wielki, Połonic, Rozworyzany, Sołowa, Stanimirz, Swirz, Turkocin, Wyznany, Zamoście;

w powiecie politycznym Przeworsk: Białoboki, Budy Przeworskie, Chałupki, Chodakówka, Dębów, Gać, Głogowice, Gniweczyzna Łańcutka, Gniweczyzna Tryniecka, Gorliczyna, Gorzyce, Grzęska, Jagieła, Kańczuga, Krzezawice, Łopuszka Mała, Łopuszka Wielka, Maćkówka, Manasterz, Markowa, Mirosin, Mokra Strona, Niżatyce, Nowosielec, Ostrów, Pantalowice, Przeworsk, Rozbórz, Siedleczka, Siennów, Sietesz, Świętoniowa, Studzian, Trynieza, Ubieszyn, Ujezna, Urzejowice, Wulka Małkowa, Wulka Ogryzkowa, Żuklin;

w powiecie politycznym Rawa Ruska: Biała, Hoła Rawskie, Horodzion, Hrebne, Hujce, Huta Zielona, Kamionka Wołoska, Ławryków, Magierów, Mosty Małe, Potylicz, Prusie, Rata, Rawa Ruska, Rzycki, Siedliska, Werchrata, Wulka Mazowiecka, Zaborze;

w powiecie politycznym Rohatyn: Bienkowiec, Bolszowce, Bouszów, Bukaczowce, Czahrów, Dehowa, Dolniani, Flaga, Jawce, Knihinie, Kołokolin, Kozara, Podburze, Podkamień, Pomonija, Psary, Słoboda Bukaczowiecka, Słobódka Bolszowiecka, Zagórze Knihinie;

w powiecie politycznym Ropczyce: Będziemyśl, Boreczek, Borek Mały, Borek Wielki, Brzeźnica, Cierpisz, Czarna, Góra Ropczycka, Kamionka, Kawęczyn Sędziszowski, Kłęczany, Krzywa, Ocicka, Paszczyca, Przedmieście Sędziszowskie, Pustków, Ruda, Sędziszów, Wolica Ługowa, Wolica Piaskowa, Żdziary;

w powiecie politycznym Rudki: Buczały, Chłopy, Komarno;

w powiecie politycznym Rzeszów: Babica, Biała, Błędowa Rzeszowska, Błędowa Tyczyńska, Boguchwała, Borek Nowy, Borek Stary, Bratkowice, Brzezówka, Budy, Budziwój, Bzianka, Chmielnik, Cierpisz, Dąbrowa, Drabinianka, Głogów, Hermanowa, Jasionka, Kielnarowa, Kraczkowa, Krasna, Lipie, Lubenia, Lutor z Łąka, Łukawiec, Maława, Matysówka, Miłocin, Mrowla, Niehobrz, Nosówka, Nowa Wieś Zaczerska, Palikówka, Pobitno, Pogwidzów, Przewrotno, Przybyszówka, Raclawówka, Rogoźnica, Rudna Mała, Rudna Wielka, Rzeszów, Siedliska, Słocina, Staromieście, Staroniwa, Stobierna, Straszyle, Styków, Swięca, Terliczka, Trzciana, Trzebownisko, Tyczyn, Wola Cicha, Wola Rafałowska, Woliczka, Wulka pod Lasem, Wysoka, Zabajka, Zabratówka, Zalesie, Zaczernie, Zarzecz, Zwięzyca;

w powiecie politycznym Sambor: Czaple, Głęboka, Humieniec, Janów, Mokrzany, Mrozowice, Nowoszyce, Ozimina, Prusy, Sielec, Szade, Torhanowice, Wanowice;

w powiecie politycznym Sanok: Bażanówka, Czystohorb, Dalowa, Dołżyca, Jaćmierz, Jaśliska, Jawornik, Kamionka, Komańcza, Moszczanice, Polany Surowicze, Posada Jaćmierska, Posada Jaśliska, Rudawka Jaśliska, Surowica, Wielopole, Wola Niżna, Wola Wyżna, Zawadka Rymanowska;

w powiecie politycznym Skalat: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

w powiecie politycznym Skole: Hutar, Kalne, Oporzec, Płasz, Stynawa Niżna;

w powiecie politycznym Śniatyn: Dżurów, Krasnostawce, Nowosielica, Podwysoka, Popielniki, Różnów, Rudniki;

w powiecie politycznym Sokal: Bendiucha, Beratyn, Dobraczyn, Horodyszcze, Bazylikańskie, Klusów, Konotopy, Krystynopol, Madziarki, Nowy Dwór Krystynopolski, Ostrów, Parhacz, Pozdymierz, Poturzyca, Rusin, Sielec, Sokal, Smitków, Wołsin, Zawiszania;

w powiecie politycznym Stanisławów: Maryampol Miasto, Maryampol Wieś, Sobotów, Wołczków;

w powiecie politycznym Stary Sambor: Felsztyn, Grodowice, Laszki Murowane, Polana, Posada Felsztyńska;

w powiecie politycznym Stryj: Chodowice, Dobrzany, Gelsendorf, Kawczy Kąt, Komarów, Lisiatyca, Podhorce, Pukienice, Strychańce, Stryj, Tatarsko, Uhersko, Wierczany;

w powiecie politycznym Strzyżów: Czudec, Przedmieście Czudeckie;

w powiecie politycznym Tarnobrzeg: Cygany, Jadachy, Koźmierów, Ociec, Sielec, Sobów, Wielowieś, Zarzeczowice;

w powiecie politycznym Tarnopol: Bajkowiec, Berezowica Wielka, Biała, Bniocin, Cebrów, Chodaczów Mały, Czartorya, Czystylów, Denysów, Dołżanka, Dragandówka, Dubowce, Hładki, Hłuboczek Wielki, Ihowica, Iwaczów Dolny, Iwaczów Górny, Janówka, Konopówka, Konstancyńka, Kozówka, Krzywki, Kupczyńce, Kurniki Szlacheckie, Kurowce, Kutkowce, Ładczyn, Łozowa, Łuczka, Łuka Wielka, Małoszowce, Makulince, Myszkwice, Nastasów, Ostrów, Petryków, Płotycz, Poczapińce, Pokropiwna,

Proniatyn, Romanówka, Rusianówka, Serebyńce, Skomorochy, Stechnikowca, Suszczyn, Szlacheńce, Tarnopol, Wola Mazowiecka, Werobijówka, Zsrobela, Zastawie;

w powiecie politycznym Tłumacz: Chocimierz, Chomiakówka, Czarnocze, Kłubowce, Odaje ad Słobódka, Petryłów, Podpieczary, Pohonia, Przeniczniki, Puźniki, Słobódka ad Odaje, Tysmienica;

w powiecie politycznym Trembo-wła: Bernadówka, Boryczówka, Budzanów, Darachów, Dereniówka, Dołhe, Hleszczawa, Humniska, Iławce, Iwanówka, Janów, Kobyłowlaki, Krowinka, Łosznów, Matów, Mlyniska, Nałuże, Ostrowczyk, Pantalicha, Plebanówka, Podgórzany, Podhajczyki Justynowe, Ruzdzwiany, Semenów, Skomorosze, Słobódka Janowska, Słobódka Strusowska, Strusów, Tintków, Trembovia, Warwaryńce, Wolica Trembowelska, Załawie, Zaścincze, Zazdrość, Zubów;

w powiecie politycznym Wadowice: Jaszczurowa Kaczyna, Kozinie, Mucbarz, Penikiew, Skawce, Sleszowice, Swinna Poręba, Tarnawa, Zembryce;

w powiecie politycznym Wieliczka: Bierzanów, Bogucice, Brzezowa, Byszyce, Czarnochowice, Dobezyce, Gdów, Gorzków, Grabówki, Klasno, Kokołów, Kornatka, Krzyżkowiec, Krzyworzeka, Ledzica Górna, Łyczanka, Mała Wieś, Niezdów, Pawlikowice, Przewóz, Rożnowa, Rybitwy, Rząka, Sierca, Skrzyńka, Sledziejowice, Strumiany, Sułków, Sygneczów, Wieliczka, Wiśniowa, Zabawa;

w powiecie politycznym Zaleszczyki: Czerwonogród, Myszków, Nagórzany, Nyków, Słone;

w powiecie politycznym Zbaraż: Czumale, Dobrowody, Iwaczany, Iwaszkowce, Kapuścine, Klebanówka, Kobyła, Krasnosielce, Kujdańce, Kurniki Iwaczkańskie, Neteba, Nowiki, Opyłowce, Palczyńce, Romanowe Sioło, Roznoszyńce, Sieniachówka, Sieniawa, Toki, Worobijówka, Zarubińce, Zarudeczko, Zbaraż Stary;

w powiecie politycznym Zborów: Daniłowce, Harbuzów, Hukałowce, Jezerna, Łopuszany, Manajów, Nuszcze, Ostaszowce, Terpelniki;

w powiecie politycznym Złoczów: Bałuczyn, Betzec, Biały Kamień, Bołożyn, Boniszyn, Bużek, Chilczyce, Czeremosznia, Gołogórki, Gołogóry, Jasienowce, Juszkowice, Książ, Kondratów, Konty, Kruhów, Lackie Małe, Olesko, Ostrowczyk Polny, Ożydów, Pietryczce, Poczapy, Podlesie, Przewłoczna, Rozwał, Skwarzawa, Sobolówka, Sokołówka, Uciszków, Usznia, Zakomarze, Zaszaków;

w powiecie politycznym Żółkiew: Artasów, Batiatyce, Błyszczowody, Bojaniec, Borowe, Brzyszcze, Czestynie, Dabniez, Dobrosin, Dorosów Mały, Dorosów Wielki, Dziubki, Glińsko, Hrebeńca, Kłodno Wielkie, Kłodzienko, Koszów, Krasieczyn, Kulawa, Kulików, Kunin, Kupiczowla, Lipina, Macoszyn, Mierzwica, Mohylany, Mokrotyn, Mokrotyn Kolonia, Mosty Wielkie, Nadyce, Nahorec, Nowe Sioło, Pieczychosty, Piły, Przedzymbichy Małe, Przedzymbichy Wielkie, Przemysłowki, Rekliniec, Rożanka Skwarzawa Nowa, Skwarzawa Stara, Smereków, Sopcżyn, Stanisławka, Strzeżenie, Sulimów, Teodorshof, Udnów, Wiazowa, Wiesenberg, Wola Wysecka, Wola Żółtaniecka, Wulka Kunińska, Zameczek, Zubowosty, Zwertów, Żeldec, Żółkiew, Żółtańce;

w powiecie politycznym Żydaczów: Berezynia Królewska, Brzezina, Cuculowce, Czernica, Demenka Łsna, Demenka Poddniestrzańska, Folwarki Żydaczowskie, Hn zdyczów, Iwanowce, Kijowice, Łowczyce, Międzyrzecze, Nadyatyce, Pezany, Pasieczna, Rogóżno, Rozdół, Rozwadow, Ruda, Rudniki, Tejszarów, Turady, Weryń, Wolica Hnizdyczowska, Wołeniów, Zabłotowce, Żurawno, Żydaczów.

w powiecie politycznym Żywiec: Jeleśnia, Juszczyca, Kococi, Kieszów, Krzyżowa, Kuków, Kurów, Lachowice, Las Mutne, Pewel Wopka, Przyborów, Słemień Sopotnia Mała, Sopotnia Wielka, Stryżawa, Sucha.

Te obszary są zamknięte do wprowadzenia, przeprowadzenia i wyprowadzenia żywych zwierząt rzeźniczych (bydło rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszym obwieszczeniu.

W tych obszarach zamkniętych wzniesione jest:

1. odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt rzeźniczych (bydło rogatego, owiec, kóz i świń);

2. ładowanie i wyładowywanie zwierząt rzeźniczych na stacjach kolejowych Bolszowce, Barszczowice, Borszczów, Buczac, Bukaczowce, Chodorów, Chorostków, Chrzanów, Czudec, Dobromil, Gródek Jagielloński, Grzymałów, Hnizdyczów Kechawina, Iwanie Puste, Jarosław, Jaworów, Jezierna, Jezierzany-Piastkowiec, Kamionka Strumilowa, Komarno-Buczały, Kopyczyńce, Krystynopol, Lisko Łukawica, Lubaczów, Łańcut, Mikulince-Strusów, Mościska, Oleszyce, Ożydów, Podwoleczyska, Przemyśl, Przeworsk, Pyszkowce, Radymno, Rawa Ruska, Rzeszów, Rzeszów-Staroniwa, Sądowa Wisznia, Sędzi-

szów, Skala, Skalat, Sokal, Stryj, Sucha, Tarnopol, Teresin, Trembowa, Trzebinia, Wieliczka, Żółkiew, Zydaczów.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeladowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właścicieli Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Władze polityczne I. instancyi w powiatach zamkniętych całkowicie lub częściowo z powodu przyszczy, upoważnione są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenia zwierząt racicowych do obszaru zamkniętego w ich okręgu administracyjnym bądź to na chów lub utrzymanie, bądź też na natychmiastową rzeź w rzeźniach publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Również mogą te władze pozwalać od wypadku do wypadku na ładowanie i wyładowanie zwierząt racicowych w stacjach kolejowych położonych w zamkniętym obszarze w wypadkach, w których wywóz względnie przywóz tych zwierząt dozwolony jest niniejszym obwieszczeniem, jednak tylko wówczas gdy stacja kolejowa, o którą chodzi, nie leży w miejscowości zapowietrzonych przyszczyką i gdy nie została zamknięta specjalnym zarządzeniem c. k. Namiestnictwa z powodu rozwleczenia zarazy.

B.

W całej Galicyi zabrania się:

a) tak zwanego handlu domokrajnego bydłem rogatym, kozami i owcami bez różnicy wieku, przez który to handel rozumie się kupowanie, sprzedaż lub prowadzenie bydła rogatego kóz lub owiec chodzących, jeżdżących od miejscowości do miejscowości i od zagrody do zagrody.

Nie uważa się jednak za handel domokrajny, jeśli rolnik lub hodowca nie trudniący się handlem bydłem rogatym, kozami lub owcami, gdziekolwiek nabędzie te zwierzęta i wyprowadzi je wprost na swe obejście w celu użytkowym lub hodowlanym lub też wykarmione u siebie przyprowadzi, względnie przywiezie do stacji kolejowej wprost z miejsca swej siedziby celem wysłania koleją we własnym zarządzie, albo za pośrednictwem agencji sprzedaży zwierząt c. k. Towarzystw rolniczego w Krakowie i gospodarskiego galic. we Lwowie oraz Kółek rolniczych, tudzież za pośrednictwem Spółki ziemskiej w Stanisławowie agencji przy towarzystwie „Silskyj hospodar“ i stowarzyszenia „Krajowyj Sojuz dla zbitu chudoby we Lwowie“.

Jednak rolnicy, względnie hodowcy zamierzający wysłać koleją wykarmione bydło rogate, kozy lub owce mają u wydającego paszport postarać się o poświadczenie na paszporcie, że wyprowadzający zwierzę rzeczywiście u siebie wykarmił.

Również zakupienie bydła rogatego, kóz lub owiec przez rzeźników i masarzy na jednym obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do rzeźni, niemniej zakupienie tych zwierząt przez handlarzy lecz również tylko na jednym obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do najbliższej stacji kolejowej, celem załadowania, nie uważa się za handel domokrajny.

Rzeźnik, masarz lub handlarz chcący w ten sposób nabyć bydło rogate, kozy lub owce winien przedtem zgłosić się u nacelnika dotychczas gminy (przełożonego obszaru dworskiego) a przed wyprowadzeniem kupionych zwierząt postarać się o poświadczenie wydającego paszport na odwrotnej stronie paszportu, które to poświadczenie ma zawierać imię, nazwisko i numer domu sprzedawcy i nabywcy, datę kupna, tudzież miejsce przeznaczenia zwierząt.

Do transportu kolejowego będą dopuszczone tylko bydło rogate, kozy i owce legitymowane paszportami, opatrzonymi jednym z wyżej przytoczonych poświadczeń wydającego paszport, względnie stampilią komisji targowej i podpisem organu pełniącego nadzór fachowy na targu;

b) wchodzenia do obcych chlewów, stajen i ubikacyj w których się trzyma bydło rogate, kozy i owce, handlarzom, ich pomocnikom, zgońcom, rzeźnikom, masarzom, miśkarzom i wogóle osobom, które przez swe zatrudnienie mają do czynienia z cudziemi zwierzętami;

c) pędzenia bydła rogatego, kóz i owiec przez większe przestrzenie kraju.

Zwierzęta te wolno z zachowaniem przepisów weterynarno-policyjnych pędzić pieszo z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego lub sąsiedniego powiatu politycznego.

Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno bydło rogate, kozy i owce tylko przewozić koleją.

Bydło rogate, kozy i owce przypędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę, znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przewiezione na targowicę koleją albo wozami z dalszych powiatów, mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającej powiatu, jeżeli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez lekarza weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodważalny*);

d) odbywania targów i jarmarków na zwierzęta racicowe bez nadzoru lekarzy weterynaryjnych.

C.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z Galicyi postanawia się co następuje:

Wywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) użytkowych i hodowlanych do innych krajów koronnych i za granicę Monarchii austriackiej może się odbywać tylko za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

* * *

Zwierzęta racicowe przeznaczone na rzeź można wywozić tak do innych krajów koronnych, jak i za granicę Monarchii austriackiej tylko kolejami żelaznymi bez przekartowania paszportów i to pod następującymi warunkami:

I.

poza granicę Monarchii austriackiej; jedynie za osobnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

Wyjątek stanowią świnię rzeźne z powiatów politycznych wolnych od przyszczy i pomoru, które — o ile nie istnieje zakaz wprowadzania tych zwierząt do Węgier wydany przez król. węgierskie władze, — pozwala się wywozić do Węgier przy ścisłym przestrzeganiu warunków obowiązującej w tym względzie konwencji weterynaryjnej bez specjalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa;

II.

do innych krajów koronnych prócz księstwa Solnogrodzkiego (Salzburgskiego):

A) z okolic wolnych od zarazy i nie zamkniętych:

1. wprost do rzeźni albo o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, także na targ kontumacyjny odbywający się co piątku w Wiedniu St. Marx, o ile chodzi o świnię także na targi nierogaczyn rzeźnej we Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu tych zwierząt***) bez ograniczenia, jedynie przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt;

2. na wolne targi:

a) w razie wyprowadzenia zwierząt z miejsca pochodzenia, jeżeli tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt sprawdzi każdym razem niepodważalny stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości, a urzędowy lekarz weterynaryjny po zbadaniu zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach), gdzie są pomieszczone zwierzęta przeznaczone do wywozu i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich uznaje także za zupełnie zdrowe i gdy bezpośrednio potem zwierzęta odstawione będą pod konwojem do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane.

Za miejsce pochodzenia zwierząt w znaczeniu tego obwieszczenia uważa się miejscowość, w której zwierzęta przebywały bez przerwy co najmniej ostatnich 14 dni;

b) z targów, jeżeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą stosownie oznaczone i gdy bydło rogate, owce i kozy odbędą bez zarzutu 5-dniową, a świnię dwudniową obserwację urzędowego lekarza weterynaryjnego;

B/1 z okolic zamkniętych z powodu przyszczy najmniejszym obwieszczeniem, lub specjalnymi zarządzeniami c. k. Namiestnictwa:

1. z miejscowości wolnych od zarazy, które graniczą bezpośrednio z miejscowością zapowietrzoną:

a) na natychmiastową rzeź do rzeźni w Bernie, Gracu, Innsbruku, Kremsier, Leoben, Młodym Bolesławie (Jungbunzlau), Morawskiej Ostrawie, Morebenstern, Ołomuńcu, Opawie, Poličce, Pradze, Schluckenau, Switawie (Zwittau na Morawie), Taborze, Tannwaldzie, Wels i Wiedniu, a o ile chodzi o świnię także do rzeźni w Aussig, Dcnawitz, Linou, Pilźnie (Pilsen), Podmoklem (Bodenbach),

*) NB. Co do zakazu handlu domokrajnego nierogaczyną i pędzenia świń przez większe przestrzenie kraju miarodajne są postanowienia obwieszczenia z 10. września 1908 l. 118.528 w brzmieniu zmienionem obwieszczeniem z 29. czerwca 1910 l. XVII. 5856.

**) We Wiedniu (St. Marx) nie odbywają się obecnie wolne targi na nierogaczynę.

Teplitz-Settenz i Warnsdorfe tudzież do miejskiej rzeźni świń w Wiedniu St. Marx, do rzeźni wiedeńskiego Stowarzyszenia wytwórczego masarzy (Produktivgesellschaft der Fleischseleher in Wien) i do rzeźni Józefa Zieglera, Alojzego Karlika i Michała Wotraubka w Wiedniu, pod warunkiem, że tuż przed wyprowadzeniem zwierząt miejscowy oglądacz zwierząt w obecności wyznaczonego przez c. k. Starostwo żandarma, sprawdzi niepodważalny stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości, oraz że zwierzęta przeznaczone do wywozu bezpośrednio po tem zbadaniu będą odpowiednio oznaczone i odstawione pod konwojem do najbliższej stacji kolejowej z ominięciem miejscowości zapowietrzonych i po nadejściu do tej stacji natychmiast załadowane. Na wagonach, w których pomieszczono takie zwierzęta, na dotyczących paszportach i liście przesyłkowym umieszczeniu należy wyraźny napis: „Aus dem gesperrten Gebiete, zur schleunigen Schlachtung“;

b) na wolne targi jedynie za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

c) na targi kontumacyjne na bydło rogate, owce i kozy odbywające się co piątku w Wiedniu St. Marx, a o ile chodzi o świnię na targi nierogaczyn rzeźnej, w Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu świń w Wiedniu, pod warunkami przytoczonymi pod II. B/1 liczbą 1 litera a) z tą różnicą, że na wagonach, paszportach i liście przesyłkowym jednoznaczny posyłek umieszczony być ma napis: „Aus dem gesperrten Gebiete auf den für den Abtransport von Schweinen gesperrten Borstenviehmarkt zu Wien St. Marx“;

2) z innych miejscowości wolnych od zarazy:

a) wprost do rzeźni albo o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, także na targ kontumacyjny odbywający się co piątku w Wiedniu St. Marx, o ile chodzi o świnię także na targi nierogaczyn rzeźnej w Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu tych zwierząt, pod warunkami przytoczonymi pod II. B/1) liczbą 1. litera a);

b) na wolne targi, jeżeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą odpowiednio oznaczone, i odbędą: bydło rogate, owce i kozy 5 dniową a świnię dwudniową obserwację weterynaryską a urzędowy lekarz weterynaryjny przy rozpoczęciu i ukończeniu obserwacji stwierdzi, że wszystkie zwierzęta racicowe w miejscowości są niepodważalne i gdy po dopełnieniu tych warunków zwierzęta odprowadzone będą pod konwojem z ominięciem miejscowości zapowietrzonych do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane;

Dopełnienie warunków wywozu wymienionych pod II. oraz okoliczność, że zwierzęta przeznaczone są wprost do rzeźni, względnie na natychmiastową rzeź, na wolne targi, na targ kontumacyjny lub targ nierogaczyn rzeźnej w Wiedniu mają urzędowi lekarze weterynaryjni, którzy przeprowadzili badanie zwierząt przeznaczonych do wywozu względnie odnośni oglądacze zwierząt uwidaczniać zawsze na paszportach a organa wykonujące oględziny w stacji nadawczej przestrzegać, aby przeznaczenie zwierząt (wprost do rzeźni względnie na natychmiastową rzeź, na wolne targi, na targ kontumacyjny lub targ nierogaczyn rzeźnej w Wiedniu) uwidoczniło było zawsze w języku niemieckim tak na liście przesyłkowym, jak i na paszportach.

Bydło rogate, owce i kozy z okolic wolnych od zarazy i niezamkniętych, co do którego nie dopełniono warunków wymienionych pod A/1., liczbą 2, litera a) względnie b) t. j. rewizji przez miejscowego oglądacza zwierząt i badania przez urzędowego lekarza weterynaryjnego, względnie obserwacji weterynaryjnej, wolno wywozić przy przestrzeganiu obowiązujących przepisów, na wolne targi w innych krajach koronnych tylko z centralnej targowicy bydłowej w Krakowie, jednak pod warunkiem, że zwierzęta te wyładowane zostaną w Krakowie i pomieszczone w stajniach targowicy krakowskiej najpóźniej we wtorek każdego tygodnia, a załadowane zostaną nie wcześniej jak w piątek po 12 godzinie w południe lub w dniach następnych, ewentualnie, jeżeli od chwili załadowania tych zwierząt do wagonów w stacji nadawczej do chwili wywozu ich ze stajen targowicy krakowskiej upłynęło 5 pełnych dni.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia, ich znaczenia, odkonwojowania do stacji kolejowej i weterynaryjnej obserwacji, ponosić mają strony.

D.

Wyprowadzanie względnie wywóz zwierząt racicowych z rejonu zamkniętego z powodu przyszczy do innych miejscowości w kraju reguluje się w sposób następujący:

Z miejscowości rejonu zamkniętego wolnych od zarazy, można wyprowadzać względnie wywozić zwierzęta racicowe:

a) wprost na rzeź do rzeźni w Krakowie, Lwowie, Białej i Podgórzu, oraz w miejscowościach tego samego lub sąsiadującego bezpośrednio powiatu politycznego, w których istnieje rzeźnia publiczna nadzorowana przez lekarza weterynaryjnego, pod warunkiem, że tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt w obecności wyznaczonego przez c. k. Starostwo żandarma stwierdzi niepodważalny stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach) z których zwierzęta pochodzą i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich a zwierzęta bezpośrednio po tem odprowadzone będą pod konwojem z ominięciem miejscowości zapowietrzonych do najbliższej stacji kolejowej względnie do rzeźni w powiecie lub powiatach sąsiednich i tam natychmiast załadowane względnie zaraz wybite.

Urzędowy organ weterynaryjny wykonujący oględziny zwierząt na stacji kolejowej Kraków-Grzegorzki może zwierzęta przeznaczone wprost na rzeź w Krakowie, skoro je uzna przy wyładowaniu za zupełnie niepodważalne, wpuścić do tak zwanych stajen pruskich najdłużej na 48 godzin.

b) na wolne targi w Białej, Lwowie i Krakowie:

α) z miejscowości wolnych od zarazy, które graniczą bezpośrednio z miejscowością zapowietrzoną jedynie za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

β) z innych miejscowości pod warunkami wymienionymi pod C. II., A/1, 2 a, niniejszego obwieszczenia.

c) na chów lub utrzymywanie do miejscowości tego samego, lub sąsiadującego bezpośrednio powiatu politycznego, jeżeli zwierzęta przeznaczone na wyprowadzenie zostaną odpowiednio oznaczone i odbędą bez zarzutu 5-dniową obserwację miejscowego oglądacza zwierząt a urzędowy lekarz weterynaryjny po ukończeniu tej obserwacji uzna, że wszystkie zwierzęta racicowe w zagrodach (na pastwiskach) z których zwierzęta pochodzą i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich są niepodważalne i gdy bezpośrednio potem zwierzęta odprowadzone będą pod konwojem do miejsca przeznaczenia z ominięciem miejscowości zapowietrzonych i tam umieszczone w zupełnym odosobnieniu, trzymane będą przez dalszych 5 dni pod dozorem miejscowego oglądacza.

Koszta zastosowania środków ostrożności wymienionych pod a) b) i c) ponosić mają strony.

E.

Systując na czas niebezpieczeństwa zarazy ułatwienia w obrocie kolejowym zwierzętami racicowymi wewnątrz kraju wymienione w punktach 4, 5, 6, 7 i 8 obwieszczenia z 29. czerwca 1910 l. XVII. 5743/23,

postanawia się, że wszystkie zwierzęta racicowe bez względu na ilość sztuk i odległość stacji przeznaczenia, mają być poddawane oględzinom weterynaryskim tak przy załadowaniu do wagonów w stacji kolejowej nadawczej jak i wyładowaniu w stacji kolejowej odbiorczej.

Nadto zarządza się, że rampy kolejowe, miejsca, gdzie się zwierzęta wsadza, wysadza i spęza, mostki i schody użyte do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych w stacjach kolejowych w kraju, należy aż do odwołania poddawać odkażeniu po każdorazowym użyciu.

Odkażenie to ma być dokonane najpóźniej w 24 godzin po wyładowaniu, względnie załadowaniu zwierząt, a w każdym razie przed ponownym użyciem dotyczącego obiektu.

Z nawozem, ścięciem i ściółką pochodzącą z tych obiektów postępować należy tak samo, jak z nawozem znajdującym się w wagonach przeznaczonych do desinfekcji (§ 2. ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108).

W końcu zwraca się uwagę na postanowienia § 19 ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, według których nie wolno wprowadzać w obrót zwierząt domowych dotkniętych zaraźliwą chorobą zwierzęcą objętą obowiązkiem donoszenia, tudzież zwierząt podejrzanych o chorobę taką, albo o zarażenie się.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązują z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. pp. l. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 6. lipca 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

L. cz. Ns. VII. 10/11 (1) (7168 3--3)
E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje po myśli § 376 pk. do wiadomości, że w tus. depozycie znajdują się następujące przedmioty należące do niewiadomych właścicieli.

Vr. VII. 325/9 (74) poz. 42/10
1. Kapelusze i chustka w sprawie karnej Mikołaja Załęca i tow. o zbrodnię gwałtu publicznego.

Vr. VIII. 1431/6 (62) poz. 41/10
2. 3 chusteczki, 1 pasek i szto w sprawie karnej Mikołaja Kościów o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 1466/8 (45) poz. 10/40
3. Łyżeczka w sprawie karnej przeciw Mikołajowi Moroz o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 1388/8 (22) poz. 125/8
4. 3 worki w sprawie karnej Grzegorza Fostyka o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 1186/8 (16) poz. 121/9
5. seyczoryk w sprawie karnej przeciw Piotrowi Petryk o zbrodnię z § 152 i 155 u. k.

Vr. VIII. 2022/9 (87) poz. 54/10
6. zegarek damski w sprawie karnej Stanisława Krukowskiego i tow. o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 982/9 (32) poz. 61/10
7. worek w sprawie karnej Jęna Ziółkowskiego o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 1100/4 (197) poz. 64/4
8. medalion ze złota tuluskiego, srebrny znaczek, książeczka Zakładu kredytowego w Jankowie na 20 kor. opiewająca tudzież poz. 86/7
kufel stary, para trzewików męskich starych, dwie koszule trykotowe, jedna koszula męska, para kałesonów, para meszki-ków dziecińczych, kreska i sznurówka w sprawie karnej Wilhelminy Ziemiańskiej i tow. o zbrodnię sprzeniewierzenia.

Vr. VIII. 1265/10 (40) poz. 10/11
rewolwer z 10 nabojami w sprawie karnej Józefa Czujka o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 1781/8 (21) poz. 163/8
10. kwota 14 kor. w sprawie karnej Michała Górala o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 1716/8 (27) poz. 170/8
11. 2 łyżeczki srebrne ze znakami I. R. E. T., jedna łyżeczka srebrna bez znaku i dwa noże o srebrnej okładce, w sprawie karnej Rozalii Oleśkiewicz o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 504/8 (37) poz. 20/11
12. laska żelazna w sprawie karnej przeciw Janowi Bieganowskiemu o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

Vr. VIII. 354/10 (48) poz. 38/10
13. siekiera w sprawie karnej Mikołaja Baśniaka o zbrodnię kradzieży.

Vr. VIII. 1012/12 (69)
14. 8 sztuk pistoletów systemu Mausera długości 25 1/2 cm., 1 browning mały długości 15 3/4 cm., 1 długi repetytorny pistolet tzw. „Parabellum“ długości 22 1/2 cm., sztylet z trzonem jelenim i pochwą długości 22 cm., 8 tzw. „Putzstike“ mauserowskich, 3 magazyny naboji browningowych po 8 sztuk, 3 próżne magazyny ładunków do małego browninga, 1 pas gurtowy na ładunki, 12 sprężyn do pistoletów mauserowskich, 792 ładunków ostrych Mausera, 178 ostrych ładunków w pudełkach „Mausera“, 50 патронов browningowych w sprawie karnej Abrahama Krawiec false Schlomy Leizerowicza i tow. o zbrodnię z § 66 u. k.

Vr. VII. 1236/9 (26)
15. kluczyk w sprawie karnej Bebnona „Fischman“ recte Grünfelda o zbrodnię kradzieży.

W myśl § 376 pk. wzywa się osoby, które by posiadały sobie prawo własności do powyż wymienionych przedmiotów, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosiły i swe prawa własności wykazały.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Tarnopol, dnia 10 czerwca 1911.

Pociąg		DO LWOWA	Pociąg	
posp.	osob.		posp.	osob.
		Na dworzec główny:		
12:05	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12:35	—
2:22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	2:50	—
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.	—	3:40
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	5:58
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessa i Kijowa), Brodów.	—	6:00
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	—	6:10
—	7:30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6:15
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	6:35
—	8:05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.	—	7:30
—	8:15	z Jaworowa.	—	7:35
9:00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	7:50
—	9:58	z Sianek, Sambora.	—	8:20
—	10:04	ze Stojanowa.	8:22	—
—	10:15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	8:45
—	10:25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.	—	9:05
—	11:15	z Podhajec.	—	9:15
—	11:40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	—	9:37
—	11:55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	10:02
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa, Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	—	10:40
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	1:45
—	1:40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	2:18	—
2:00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).	—	2:20
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżniczy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	—	2:28
2:10	—	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	2:30
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.	—	2:35
—	4:30	z Jaworowa.	—	2:45
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	3:05
—	5:48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	3:40
—	5:52	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.	—	3:50
—	6:26	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.	—	5:20
—	6:30	ze Stojanowa.	—	5:46
—	6:45	ze Stryja.	—	6:00
—	7:15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.	—	6:05
—	8:00	z Sokala.	—	6:16
8:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).	7:00	—
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.	—	6:29
—	9:34	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.	—	6:50
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7:30
—	10:10	z Krasnego.	—	7:49
—	10:19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).	—	8:46
—	10:20	z Podhajec.	—	10:40
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	10:48
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.	—	11:10
—	6:11	ze Stojanowa.	—	11:13
—	6:24	z Winnik.	—	11:25
—	9:52	z Krasnego.	—	11:35
—	9:57	z Podhajec.	—	—
—	10:13	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	—
—	12:00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	—	—

Pociąg		ZE LWOWA	Pociąg	
posp.	osob.		posp.	osob.
		Z dworca głównego:		
		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.		
		do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.		
		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa.		
		do Stryja, Drohobyca, Borysławia.		
		do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.		
		do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.		
		do Sambora, Sianek, Csap.		
		do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.		
		do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.		
		do Stojanowa.		
		do Jaworowa.		
		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.		
		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.		
		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.		
		do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.		
		do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.		
		do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.		
		do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.		
		do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		
		do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.		
		do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżniczy, Kocmania.		
		do Sokala.		
		do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.		
		do Krasnego.		
		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.		
		do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.		
		do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.		
		do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).		
		do Stojanowa.		
		do Mszany.		
		do Jaworowa.		
		do Krakowa.		
		do Podhajec.		
		do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.		
		do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		
		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).		
		do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).		
		do Rawy ruskiej, Sokala.		
		do Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.		
		do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.		
		do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżniczy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.		
		do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.		
		do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.		
		do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		
		do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).		

Pociąg		Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		
posp.	osob.	posp.	osob.	
—	7:01	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	6:12
—	7:26	z Winnik.	—	6:30
—	9:42	ze Stojanowa.	—	8:12
—	10:54	z Podhajec.	—	11:00
—	11:35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	1:30
1:55	—	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	2:33	—
—	5:16	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	2:52
—	6:11	ze Stojanowa.	—	5:38
—	6:24	z Winnik.	—	6:30
—	9:52	z Krasnego.	—	9:09
—	9:57	z Podhajec.	—	10:40
—	10:13	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:33
—	12:00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	—	—

Pociąg		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:		
posp.	osob.	posp.	osob.	
—	6:12	do Podhajec.	—	6:12
—	6:30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	—	6:30
—	8:12	do Stojanowa.	—	8:12
—	11:00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	—	11:00
—	1:30	do Winnik.	—	1:30
2:33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.	—	2:33
—	2:52	do Krasnego.	—	2:52
—	5:38	do Stojanowa.	—	5:38
—	6:30	do Podhajec.	—	6:30
—	9:09	do Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	9:09
—	10:40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	—	10:40
—	11:33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.	—	11:33

Pociąg		Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		
posp.	osob.	posp.	osob.	
—	7:08	z Winnik.	—	6:31
—	10:36	z Podhajec.	—	1:49
—	6:06	z Winnik.	—	6:51
—	9:36	z Podhajec.	—	10:59
—	11:43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	—	—

Pociąg		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:		
posp.	osob.	posp.	osob.	
—	6:31	do Podhajec.	—	6:31
—	1:49	do Winnik.	—	1:49
—	6:51	do Podhajec.	—	6:51
—	10:59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	—	10:59

Pociąg		Pociągi lokalne.	
posp.	osob.	posp.	osob.
		Na dworzec główny:	
		z Brzuchowic: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.	
		z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.	
		z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.	
		z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.	
		Z dworca głównego:	
		do Brzuchowic: codziennie 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.	
		do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.	
		do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.	

UWAGA: Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasińskich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Doniesienia prywatne.

Kuryer Kolejowy
ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonywać wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zał. orają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 153 z dnia 8 lipca 1911.

Zamknięcie Towarzystwa Wzajemnych

za rok

(Dział ubezpie-
Rachunek zysków i strat

Rozchód.

		K	h	K	h	K	h
I.	Wpłaty płatnych ubezpieczeń i rent:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	2.238.302	11				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	249.412	28	1.988.889	83		
	2. Ubezpieczenia na dożycie	894.677	63				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	20.000	—	874.677	63		
	3. Ubezpieczenia rent	117.115	—				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	117.115	—	2.980.682	46
II.	Wpłaty za wykupione polisy:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	241.073	77				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	7.236	06	233.837	71		
	2. Ubezpieczenia na dożycie	87.414	85				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	87.414	85	321.252	56
III.	Dywidenda ubezpieczonym wypłacona:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci, mieszane i na dożycie			224.602	88		
	2. " wojenne			29.043	92	253.646	80
IV.	Ogólne wydatki zarządu:						
	1. Koszta organizacyjne						
	2. " akwizycyjne (całkowicie pokryte z rachunku bieżącego)			337.497	48		
	3. " administracyjne bieżące (koszta zarządu):						
	a) Pensje, dodatki, remuneracje i zapomogi	378.447	98				
	b) Portorya biura i agentów	30.407	85				
	c) Koszta lokalu, opał, światło, potrzeby biura i różne wydatki	32.309	37				
	d) Prenumeraty, inseraty, papier, druki, intrologatornie	28.645	92				
	e) Koszta podróży administracyjne	3.865	34				
	f) Koszta prawne	4.822	20				
	g) Zwrot kosztów centralnego zarządu	15.394	74	493.893	40		
	4. Prowizye inkasowe			57.769	—		
	5. Koszta lekarskie			54.018	59		
	6. Podatki i należności			20.191	81	963.370	28
V.	Odpisy i inne wydatki:						
	1. a) Odpisy z wartości nieruchomości						
	b) " wierzytelności nieściągalnych	16.227	09	16.227	09		
	2. Strata na kursie:						
	a) papierów wartościowych sprzedanych lub wylosowanych	9	—				
	b) " " książkowa	29.139	—				
	c) walut	—	—	29.148	—		
	3. Inne wydatki:						
	a) Dotacja funduszu emerytalnego dla urzędników i sług	73.881	52				
	b) " " " akwizytorów	6.802	70	80.684	22	126.059	31
VI.	Rezerwa na bieżące wypłaty szkód:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane:						
	z wpływów roku rachunkowego	304.252	—				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	10.000	—	294.252	—		
	z lat poprzednich	41.131	54				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	41.131	54		
	2. Ubezpieczenia na dożycie:						
	z wpływów roku rachunkowego	77.979	63				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	77.979	63		
	z lat poprzednich	—	—	19.122	04		
	3. Ubezpieczenia rent: z roku rachunkowego	1.246	67				
	z lat poprzednich	—	—	1.246	67	433.731	88
VII.	Stan funduszy z końcem roku rachunkowego:						
	1. Rezerwa premii:						
	a) Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	18.110.783.11					
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	625.123.51		17.485.659	60		
	b) Ubezpieczenia na dożycie	12.289.606.47					
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	38.894.46		12.250.712	01		
	c) Ubezpieczenia rent	1.517.246.89					
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—		1.517.246	89	31.253.618	50
	2. Przeniesienie premii:						
	a) Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	300.986.99					
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	16.116.90		284.870	09		
	b) Ubezpieczenia na dożycie	175.353.52					
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	2.335.89		173.017	63		
	c) Ubezpieczenia rent	3.511.78					
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—		3.511	78	461.399	50
	3. Rezerwa premii ubezpieczeń wojennych					1.276.020	81
	4. Fundusz rezerwowy:						
	a) Ubezpieczenia pośmiertne i na dożycie	2.036.251	30				
	b) " wojenne	321.931	33	2.358.182	63		
	5. Fundusz nadzwyczajny (na dubiosa)					255.108	14
	6. " na różnicę kursu					68.123	15
	7. " na dywidendę:						
	a) Ubezpieczenia pośmiertne, mieszane i na dożycie	49.719	34				
	b) " wojenne	171.215	31	220.934	65		
	8. Fundusz specjalny					245.458	64
VIII.	Zysk					36.138.846	02
						605.038	58
						41.822.627	89

Kraków, dnia 31 grudnia 1910.

Dyrekcya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie:

M. Garapich.

I. Głazewski.

Paszkowski.

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:

E. Szancer,

rządowo autoryzowany technik assekuracyjny.

Naczelnik biura rachunkowego:

A. Szyszkiewicz.

rachunków

Ubezpieczeń w Krakowie

1910.

czeń na życie.)

działu ubezpieczeń na życie.

Przychód.

		K	h	K	h	K	h
I.	Przeniesienie fundusów z roku poprzedniego:						
	1. Rezerwa premii po strąceniu udziału towarzystw kontrasekuracyjnych			29.629.421	91		
	2. Przeniesienie premii po strąceniu udziału towarzystw kontrasekuracyjnych			461.364	20		
	3. Rezerwa premii wojennej			1.159.398	07		
	4. Fundusz rezerwowy			2.358.182	63		
	5. " nadzwyczajny (na dubiosa)			220.705	64		
	6. " na różnicę kursu			79.674	36		
	6. " na dywidendę			474.581	45		
	7. " specjalny			245.458	64	34.628.786	90
II.	Rezerwa na wypłatę nieregulowanych szkód z roku poprzedniego					526.409	62
III.	Zebrałe premie:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	3.480.053	40				
	od tego: premie kontrasekuracyjne	102.802	18	3.377.251	22		
	2. Ubezpieczenia na dożycie	1.322.812	44				
	od tego: premie kontrasekuracyjne	10.124	19	1.312.688	25		
	3. Ubezpieczenia rent			111.879	20	4.801.818	67
IV.	Przychód z lokacji kapitałów:						
	1. Odsetki od pożyczek i eskontowe tudzież odsetki od wkładek w instytucjach kredyt. i kasach oszczędności			644.537	51		
	2. Odsetki od pożyczek na police			279.579	06		
	3. Odsetki od pożyczek hipotecznych			578.490	83		
	4. Odsetki od papierów wartościowych			268.580	18		
	5. Dochód czysty z realności			23.841	04	1.795.028	62
V.	Inne przychody:						
	1. Przychody zarządu:						
	a) należności od polie	22.253	40				
	b) inne przychody zarządu	10.361	94	32.615	34		
	2. Zysk na kursie:						
	a) papierów wartościowych:						
	zrealizowany	1.790	—				
	książkowy	12.768	75				
	b) walut	3.038	04	17.596	79		
	3. Różne wpływy			20.371	95	70.584	08
						41.822.627	89

W dowód zgodności z księgami:

Komisja rachunkowa:

St. Dydyński.

K. Cieński.

Dr. K. Lipowski.

K. Bzowski.

Dr. E. Kamiński.

Rachunek bilansu

Stan czynny.

		K	h	K	h	K	h
1	Zapas kasowy					63.689	89
2	Rozporządzalne należności w instytucjach kredytowych i kasach oszczędności					354.720	07
3	Realności: ul. Basztowa L. 4, 5, 6. ul. Biskupia L. 7, 9, 11, 13			640.000	—		
	od tego: długi hipoteczne na nich ciężące			—	—	640.000	—
4	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 grudnia 1910			6.046.308	75		
	od tego: odsetki bieżące			10.021	50	6.056.330	25
5	Pożyczki hipoteczne					11.243.218	13
6	Pożyczki na własne police					4.733.159	22
7	Pożyczki stowarzyszeniom					14.171.040	12
8	Salda czynne rachunków z towarzystwami koutrasekuracyjnymi					123.407	17
9	Zaległości w agenturach i filiach (Salda czynne)					538.740	72
10	Różni dłużnicy:						
	a) Pożyczki ubezpieczonym na zastaw pensyi			258.889	96		
	b) Zaległe odsetki (od pożyczek hipiecznych)			112.636	08		
	c) Różni			57.790	89	429.316	93
11	Efekta kaucyjne					37.149	32
						38.440.771	82

Kraków, dnia 31 grudnia 1910.

Dyrekcya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie:

M. Garapich.

I. Głazewski.

Paszkowski.

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:

E. Szancer,

rządowo autoryzowany technik asekuracyjny.

Naczelnik biura rachunkowego:

A. Szyszkiewicz.

Podział zysku.

		K	h	K	h	K	h
Zysk z r. 1910 (jak wyżej)						605.038	58
Z tego przeznaczają się na:							
1	Dywidendy:						
	a) Dla ubezpieczeń pośmiertnych i mieszanych 10% od premii	K.	1.705.909-94	170.596	99		
	b) Dla ubezpieczeń wojennych 10% od premii	K.	411.332-02	41.133	20		
	c) Dla ubezpieczeń na dożycie 10% od premii	K.	954.063-58	95.406	36	307.136	55
2	Uposażenie funduszy rezerwowych:						
	a) funduszu rezerwowego (20% z zysków)			121.007	72		
	b) " " (zatrzymana dywidenda, w myśl § 66 statutu)			172.539	91		
	c) funduszu specjalnego (zysk z byłego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego po strąceniu 20% do funduszu rezerwowego)			4.350	67		
	d) funduszu rezerwowego (reszta)			3	73	297.902	03
						605.038	58

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem & halerze, tłustym petitem & halerze

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań od 15 lipca, Domagaliczów l. 3, boczna Ochrenek.

Wilgoć, grzyb początkowe usuwa każdy. Blaszanka próbna „glazuryny“ 6 kor. Mossoczy, Lwów, Wulecka 120.

Do sprzedania **mała willa**, wysoki parter i I. p. piękne suteryny, solidnie i elegancko zbudowana z małym ogródkiem przed i za willą ul. Nabiciaka 49.

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem o dwu wcho-
dach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy
poszukuje blisko miasta spokojna partya. Zgłoszenia
do 30 lipca 1911 u portjera banku hipotecznego.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
**Największy magazyn jablberski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO**
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia zafatować można pocztą i przez kore-
spondencję.

Technik

poszukuje lekcyi na czas wakacyjny
ewentualnie do października na wieś
lub zagranicę. Warunki: kompletne
utrzymanie i stosowne wynagrodzenie.
Łaskawe zgłoszenia: Nr. 1889 Lwów,
Technika.

Do najęcia ul. Asnyka l. 7, na I. pię-
trze: Cztery pokoje, przed-
pokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urzą-
dzenie. Blizsza wiadomość także na II pię-
trze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety
Lwowskiej“ od 12 do 4 po południu.

Świeże zielone jarzyny.

Jarmuż, kalarepka, dynie, fasolka, groszek
łupany, pomidory, kapusta — 5 kilowa
paczka pocztowa K. 3-50, opłacona. Ogórki
na sałatę, do kiszzenia, ziemniaki b. tanie.

Najlepsze owoce deserowe.

Morele, brzoskwinie, winogrona 5 kilowa
paczka pocztowa, opłacona K. 5. Jabłka,
gruszki, renklody, śliwki, owoce mieszane 5
kilo, franco K. 4-50, dostarcza gotunek wy-
bierany za zaliczką lub za poprzednim nade-
śłaniem pieniędzy. — W razieniżenia cen
liczą taniej.

Ant. Jos. Stenadl wysyła jarzyn i owoców
Fehertemplom (Południowe Węgry).

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejskowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą
w miejscu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

K. K. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1 Juli 1911 stattgehabten siebenundfünfzigsten Ziehung der 4%igen
50jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Cred-
dit-Anstalt wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200:

6098	6674	10220	14366	15077	35460	36026
6234	9256	10862	14913	35226	35641	36478
6518						

à fl. 500 = K 1000:
15471

à fl. 1000 = K 2000:

720	7311	7320	21645	31680	54337	62105	103734
2205	7315	13912	21765	36195	56254	65142	105165
2206	7317	15868	29561	46984	58164	72680	106062
2207	7319	17774	31688	54186	60166	79672	106149
2208							

à fl. 5000 = K 10.000:
9

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 Oktober 1911 an bei
der Hauptcassa in Wien.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 Oktober 1911 auf. Die Coupons
der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan
ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe
vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 5-jährige Pfand-
briefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsent worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200:

94	1725	1831	2231	2593	2972	3661	3825	4067	4295	4461	4776	23818	31521
292	1748	1865	2312	2656	2973	3766	4066	4105	4406	4513	7845	26836	31764
814	1773	1898	2505	2715	3516	3797	4053	4214	4423	4622	13155	30378	33795
1396	1807	2229	2517	2842	3599	3794	4058	4253	4427	4749	20800	30580	35416
1672	1812	2230	2557	2866	3660								

à fl. 500 = K 1000:

112	227	620	744	887	947	1146	1159	2744	4382	7242	10450	11494	15544
176	517	711	831	938	1106								

à fl. 1600 = K 2000:

41	1793	5969	7170	9806	13678	24062	38122	43253	50567	64339	71285	100732
170	2165	7163	8016	10849	15644	24312	41641	49475	53430	69878	75868	104332
1546	3915	7169	8020	10896	22757							

Jaremcze.

Willi p. Steingraber obok dwor-
ca, do wynajęcia pojedyncze po-
koje i z kuchniami.

NAJTANIEJ!

Sprzedaje meble t. j. sypialnie, jadal-
nie, salony, pokoje męskie, materace,
portyery, chodniki, firanki, materye
meblowe, dywany i t. p. tak za go-
tówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli, dekoracji i tapet

Kazimierz Toczyski

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarsko-tapicerska.

Do
Ameryki
i Kanady

przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD
we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem 180 koron.
Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście:

Saxonia: 23 lipca 1911.
Pannonia: 4 lipca 1911.
Carpachia: 6 lipca i 8 sierpnia 1911.
Liverpool: (największe i najwspaniał-
sze parowce świata).
Lusitania: 5 i 29 lipca, 19 sierpnia, 9
września, 7 października 1911.
Mauretania: 22 lipca, 12 sierpnia, 2 i 23
września 1911.

**FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
Inż. SZELIGI-LYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIENSKA 21.**



SAMOUCZEK ten stał się już niezbędnym, pomocnym i użytecznym
dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umys-
wych, kto tylko chce nauczyć się sam bez pomocy nauczyciela czytać, pisać i ro-
zumiwać: po niemiecku, francusku, angielsku, rosyjsku i po polsku bardzo
łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując placić za
nauczenie się znacznej sumy pieniędzy, a wydatek zrobiony na **Samouczek**, zwraca
się z tysiącnym procentem każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma za-
tem wyższą wartość niż złoto. Każdy uczeń, z najstarszym nawet uzdolnieniem umysłowym,
pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotowujący się do
egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej,
a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczka**.
Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obym języku, trzeba rozpocząć na-
nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczka**. Konwersacja bowiem stanowi kwie-
tesencję z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników.
Około 600.000 zwolenników metody nauczania **Reussnera** i 2.000 jego uczniów osobistych,
dają rejekcję o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków**, istnieją-
cych od 1880 r., których ceny są stosunkowo niskie, np.: hal. 16, 36, 72 — i kor. 1-20, 2-40, 3-60,
4-00. W Ameryce są poszukiwane **Samouczki** Reussnera za cenę 2, 3 i 4 razy wyższą niż w Europie,
bo trudno ich tam dostać. **Samouczki** Reussnera są do nabycia we wszystkich księgarniach.
Główna sprzedaż w **Księgarni Polskiej**, ul. Akademicka 2a, we Lwowie.

Szcza w nica

słynne szczawy alkaliczno-słone

eksport „Józefiny“ około 200.000 butelek stacya klimatyczna pod-
górska (500 m. n. p. m.) pierwszorzędnej wartości w cierpieniach
dróg oddychowych

ZAKŁAD INHALACYJNY postępowo odnowiony, zaopatrzony w nowe aparaty. Dwa za-
kłady kąpielowe. Mleko prosto z udoju od krów szwajcarskich tuberkuliną.
Dezynfekcyja formaliną obowiązkowa po wszystkich gościach.

WSKAZANIA: choroby dróg oddechowych, trawicznych, moczowych, przemiany materji,
choroby nerwowe.

Stacya kolejowa Stary Sącz albo Nowy Targ.

Prospekty na żądanie wysyła zarząd dóbr i zakładów zdrojowych Adama hr. Stadnickiego.
Tamże wysyła wód mineralnych, tylko w czasie bezzaręczym, w skrzynkach po 25 i 50
butelek. W mniejszych ilościach wedle sprzedają wszystkie apteki i składy wód mineralnych.

Rada Nadzorcza Banku Zaliczkowego w Stanisławowie,
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką,
Zastępstwa Banku krajowego i Banku przemysłowego za-
prasza niniejszem P. i. członków tegoż stowarzyszenia na

40. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się we wtorek dnia 18 lipca 1911 o godzinie 3 po południu
w sali teatralnej Tow. im. Moniuszki w Stanisławowie z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1910.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski komisji rewizyjnej na
udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za rok 1910.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do podziału zysku.
4. Wybór 1 zastępcy członka Dyrekcyi.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
6. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej.
7. Wniosek Dyrekcyi na zmianę firmy — w myśl żądania c. k. Sądu
obwodowego Oddz. II. w Stanisławowie z dnia 17 lutego 1911 Firm. I. 78.
8. Wniosek Rady nadzorczej i Dyrekcyi na założenie filii Banku.
9. Wniosek Rady nadzorczej i Dyrekcyi na zatwierdzenie dokonanej
sprzedaży realności Banku i upoważnienie Dyrekcyi do zakupu nowej
realności

Stanisławów, dnia 4 lipca 1911.

Rada nadzorcza Banku zaliczkowego w Stanisławowie

Stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką

Zastępstwa Banku krajowego i Banku przemysłowego.

Justyn Sokulski,
sekretarz.

Adam Studziński,
prezes.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisal profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystyka przesławiana z ra-
erobu. Chłopiec który swoje nieprzyrzeczonej wstąpi do pieniędzy. Cały świat obywateli szpitalu. Dosto-
jeństwo Duchowe. Czynienie w sumieniach ludzkiej. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Dzie-
lenia magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie
jako bałki mydlane. Brak zatrudnienia skrawa życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy
nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy
liza mury i polkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wrogiem
wchodzący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Muzyci i idealni. Mewa powszechna. Muzyka w głowie
umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy spiew przy snobach salubetnej
ziewianki. Panienska zbudowana z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych.
Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wykładający optykę i objaśniający duszy
stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczęśliwa wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy
i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamię-
tników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy,
nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskreszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na
tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. It. d., it. d.

Cena 2 kor. z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia
w biurze **S. SOKOŁOWSKIEGO** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.